

GRATIS

GŁOS KUTNOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI)

PIĄTEK 26 MAJA 1950 ROKU.

Nr 144 (142)

Będziemy wcielali w życie praktykę budownictwa socjalistycznego
Pierwsza uroczysta sesja Rady Narodowej w Łodzi



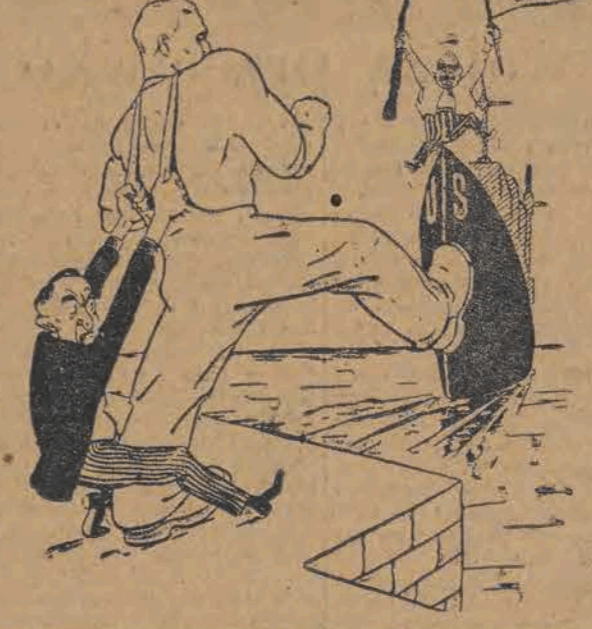
TOW. MARIAN MINOR, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej w Łodzi.

Towarzysz Marian Minor obrany przewodniczącym Prezydium RN

W uroczystym posiedzeniu Stołecznej Rady Narodowej zainaugurowano sesję rad narodowych w całym kraju. W dniu wczorajszym odbyły się uroczyste sesje rad narodowych województw: pomorskiego, śląskiego, warszawskiego i Rady Narodowej miasta Łodzi.

Mówi tow. Wojas - I sekretarz KŁ PZPR. Szanowni towarzysze i obywatele! Jesteśmy dziś świadkami wydarzenia historycznego. Zgodnie z wydatną przez Sejm Ustawą o terenowych organach jednolitej władzy państwa, wybrana jest jako jedynym w naszym mieście organ władzy ludowej. Sesja Miejskiej Rady Narodowej dokonała wyboru Prezydium, które stanowić będzie jej organ wykonawczy i zarządczy, działający kolegialnie.

Dokerzy walczą o pokój



Rada Narodowa w Łodzi do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bolesława Bieruta

Zebrań nadzwyczajnej sesji wyborczej Rady Narodowej w Łodzi przesyłają Ci, Obywatelu Prezydencie, wyrazy najgłębszej czci i przywiązania. Przystępując do realizacji wielkiej reformy ustrojowej, do realizacji ustawy o organach terenowych jednolitej władzy państwowej, pragniemy zapewnić Ci, że dołożymy wszelkich sił i starań, aby wcielić w czyn te postanowienia, którymi wytyczyłeś drogę przed Narodem Polskim, przed polską klasą robotniczą.

Wszyscy do walki o pokój i postęp! Rosną niezwyciężone zastępy obrońców pokoju w Polsce 1.300.000 podpisów pod Apielem Pokoju złożono w Łodzi i województwie łódzkim

WARSZAWA (PAP). - W 8 województwach przekroczone już sumę miliona podpisów pod Apielem Sztokholmskim. Są to województwa: śląskie - z liczbą 1.977.731 podpisów, pomorskie - 1.378.500, wielkopolskie - 1.227.614, krakowskie - 1.164.881, łódzkie - 1.023.720.

Do szeregu miast, które już zakończyły akcje, zbierając 100 proc. podpisów całej dorosłej ludności, doszły obecnie Kozłowski, Powiat brzeski wyszł na czoło wszystkich powiatów województwa łódzkiego i prawdopodobnie zakończy akcje dziś jeszcze.

Specjalne publiczne posiedzenia rad narodowych, zwoływane w całym kraju w celu wywołania uchwał sztokholmskich przekształcają się w manifestacje woli pracy dla pokoju. W toku akcji powstają nowe koła Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej i ożywia się działalność starych kół.

Wczoraj nad Łodzią, jak w dniu Świąt Robotniczych, opołykały białoczerwone flagi na dachach i na masztach, umieszczonych na ulicach. Nad tliczą Moniuszki, gdzie w sali „Ogniska” odbywała się sesja Rady Narodowej - widnieje transparent: „Rady Narodowe - szkoła rządzenia”. Sale radiofonizowano. Z megafonów ulicznych słychać dokładnie cały przebieg obrad.

Świat opowiada się za pokojem

Wyzwolenie Polski - mówił tow. Duniak - spod jarzma faszystowskiej niewoli - przy pomocy i w oparciu o ZSRR, zburzyło panowanie burżuazji. Władzę zdobył lud pracujący. Zmienił się ustrój, ale utrzymywane jednak zostały wojewódzkie organa władzy w samorządzie. Ale i tu stare formy wypełnia nowa treść. Utworzone Rady Narodowe stały się czynnikami, którymi miał

60 tys. mieszkańców woj. szczecińskiego na obradach RN

Na posiedzeniu Miejskiej i Powiatowej Rady Narodowej w KOSZALINIE zabrał m. in. głos rolnik Sóbczak, który oświadczył: „Chłopi powiatu koszańskiego chcą spokojnie pracować na odwiecznie polskich ziemiach Pomorza Zachodniego. Potwierdzają to swoją rzetelną pracą i masowym podpisaniem Apelu Pokoju. Chłopi tych ziem wyrażają szczerą wdzięczność dla Związku Radzieckiego i Generalissimo Stalina za jego stanowcze wystąpienie w obronie niezniszczalności granic na Odrze i Nysie!”

Wielka scena sali teatralnej „Ogniska” - udekorowana czerwienią, białą i kwiatami. W głębi widnieje portret towarzysza Bieruta. Na posiedzeniu Miejskiej i Powiatowej Rady Narodowej w KOSZALINIE zabrał m. in. głos rolnik Sóbczak, który oświadczył: „Chłopi powiatu koszańskiego chcą spokojnie pracować na odwiecznie polskich ziemiach Pomorza Zachodniego. Potwierdzają to swoją rzetelną pracą i masowym podpisaniem Apelu Pokoju. Chłopi tych ziem wyrażają szczerą wdzięczność dla Związku Radzieckiego i Generalissimo Stalina za jego stanowcze wystąpienie w obronie niezniszczalności granic na Odrze i Nysie!”

Entuzjazm w Szanghaju po wyzwoleniu archipelagu Czouszan przez chińskie wojska ludowe

PEKIN (PAP). - Agencja Nowych Chin donosi, że wiadomości o wyzwoleniu archipelagu Czouszan wywołała szczególny entuzjazm w Szanghaju. W mieście odbyły się liczne wiece, manifestacje pochody i zabawy ludowe. Domy udekorowano flagami narodowymi. Wszędzie zapanała święteczna atmosfera.

Dlaczego podpisujemy Apel Pokoju

„Ja wypowiadam się za pokojem co dzień - przy moim warszawie pracy. 178 procent bazy akordowej - oto także mój podpis pod Apielem Sztokholmskim. Czyż usteczne siły reakcji mogą pokonać ogromną siłę twórczą, drzewnicę w robotnikach, wyzwolonych spod uścisku kapitalizmu? Prawda i słuszność są po naszej stronie. Nasze też będzie ostateczne zwycięstwo”.

Komunikat Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi podaje do wiadomości, że dnia 26 maja 1950 r. (piątek), o godz. 10 rano, odbędzie się 46 plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej, w sali konferencyjnej, przy ul. Ogrodowej 15.

Bezpośrednie połączenie kolejowe ZSRR - Chiny

MOSKWA. - Dnia 21 maja z dworca Jarosławskiego w Moskwie, wyruszył pierwszy pociąg, łączący bezpośrednio ZSRR z Chinami. Końcowym punktem linii jest stacja graniczna Otpor. Podróż z Moskwy do granicy chińskiej trwa 160 godzin.

Wyzwolenie archipelagu Czouszan

Wyzwolenie archipelagu Czouszan kładzie kres próbnym blokadzie Szanghaju ze strony kuomintangowców. Spowoduje to niewątpliwie ożywienie handlu i żeglugi i umożliwi wnieście połowów ryb na okolicznych wodach.

Wyzwolenie archipelagu Czouszan

Wyzwolenie archipelagu Czouszan kładzie kres próbnym blokadzie Szanghaju ze strony kuomintangowców. Spowoduje to niewątpliwie ożywienie handlu i żeglugi i umożliwi wnieście połowów ryb na okolicznych wodach.

Wyzwolenie archipelagu Czouszan

Wyzwolenie archipelagu Czouszan kładzie kres próbnym blokadzie Szanghaju ze strony kuomintangowców. Spowoduje to niewątpliwie ożywienie handlu i żeglugi i umożliwi wnieście połowów ryb na okolicznych wodach.

Wyzwolenie archipelagu Czouszan

Wyzwolenie archipelagu Czouszan kładzie kres próbnym blokadzie Szanghaju ze strony kuomintangowców. Spowoduje to niewątpliwie ożywienie handlu i żeglugi i umożliwi wnieście połowów ryb na okolicznych wodach.

Wyzwolenie archipelagu Czouszan

Wyzwolenie archipelagu Czouszan kładzie kres próbnym blokadzie Szanghaju ze strony kuomintangowców. Spowoduje to niewątpliwie ożywienie handlu i żeglugi i umożliwi wnieście połowów ryb na okolicznych wodach.

Imponujący zlot niemieckiej młodzieży demokratycznej

BERLIN (PAP). - We wschodnim Berlinie odbywały się ożywione przygotowania do zlotu młodzieży demokratycznej z całego Niemiec, który odbędzie się na Zielonej Świątyni. Przewidywane jest udział w zlocie pół miliona nowej rzeszy młodzieży. Obyrzyła ta manifestacja odbędzie się pod hasłami pokoju, przyjaźni między narodami i pracy nad budową nowego, lepszego życia.

Uwaga, korespondenci i redaktorzy gazetki ściennej!

W piątek, dnia 26 maja b.r., o godz. 17, w świetlicy RSW „Prasa”, przy ul. Zwirki 17, odbędzie się ODPRAWA KORESPONDENTÓW „GŁOSU” REDAKTORÓW GAZETEK ŚCIENNYCH. Na odprawie zostaną wręczone nagrody zespołom wyróżnionym na VI Wystawie Gazetek Ściennej.

Narody krajów kolonialnych i zależnych walcą przeciwko podżegaczom wojennym

Ruch narodowo-wyzwoleńczy w krajach kolonialnych i zależnych nabiera coraz większego rozmachu i staje się coraz bardziej zorganizowany. Setki milionów ludzi, których imperialiści i właściciele niewolników skazali na głód, nędzę i wymieranie, pobawiając ich elementarnych praw ludzkich i wolności — powstają do zdecydowanej walki przeciwko swym ciemiędom. Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa, która zmiotła nadejście ery rewolucji wyzwoleńczych w krajach kolonialnych i zależnych oraz zwycięskie budownictwo socjalizmu w ZSRR zbudowały narody tych krajów, wykazały im w praktyce możliwość i konieczność zniesienia ucisku kolonialnego. Październikowa Rewolucja Socjalistyczna dowiodła, że era pokojowego wysiłku i ucisku kolonii i krajów za leżnych przez imperialistów minęła bezpowrotnie.

Rozpętała drugą wojnę światową imperialiści liczyli nie tylko na zdławienie ruchu narodowo-wyzwoleńczego w koloniach, lecz również na przekształcenie w kolonie nowych krajów, aby przedłużyć i umocnić swe panowanie. Jednakże rachuby imperialistów zakończyły się fiaskiem. Rozgrzmienie faszystw niemieckiego i militarystów japońskiego przez Armię Radziecką, osłabienie, w wyniku drugiej wojny światowej, całego obozu imperialistycznego, wzrost i wzmocnienie obozu demokracji i socjalizmu we Związku Radzieckim na czele spowodowały niesłychany rozmach ruchu narodowo-wyzwoleńczego w krajach kolonialnych i zależnych. Na porządku dziennym stała się sprawa całkowitej likwidacji kolonialnego systemu imperializmu.

Jednym z najdotkliwszych ciósów wymierzonych po Rewolucji Październikowej systemowi imperializmu było zwycięstwo rewolucji ludowej w Chinach, które stanowiły główne zaplecze imperializmu. Chiny były bowiem poprzednio niewyczerpanym źródłem fantastycznych zysków monopolistów Wall-Street i City. Ani całkowite ujemienie Europy zachodniej, ani uduśnienie okrutny w rynek narodów, które znajdują się nadal pod jarzmem kolonialnym, nie potrafią wynagrodzić obozowi imperialistycznemu utraty panowania w Chinach. Komunistyczna Partia Chin — organizatorka zwycięstwa rewolucji ludowej w Chinach urotowała 475-milionowemu narodowi chińskiemu drogę do socjalizmu. Zwycięstwo narodu chińskiego nad wyzyskiwaczami rodzimymi i obcymi przyniosło mu ocalenie od trwających przez całe dziesięciolecie wojen i wzmocniło niesłychanie ogólny front pokoju i demokracji na całym świecie.

W Wietnamie armia narodowo-wyzwoleńcza wyzwoliła od zaborców imperialistycznych 90 procent terytorium kraju. W Birmie wyzwolono od imperialistów obszary zamieszkałe przez ludność. Na Malajach, w Korei południowej, w szeregu okręgów Indii, w Indonezji siły zbrojne narodu prowadzą bohaterką walkę o wolność i niezawisłość narodową. Wzmagają się ruchy wyzwoleńcze i antyimperialistyczne w Afryce, w Oceanii, w Azji Przedniej.

W obecnych warunkach, jak tego dowiodło doświadczenie Chin, zbrojny opór przeciwko ciemiędom imperialistycznym jest najskuteczniejszą formą ruchu narodowo-wyzwoleńczego w koloniach. Osłabianiu i powaleniu imperializmu, wzmacnianiu tym samym frontu pokoju.

Walca narodowo-wyzwoleńczej na rodów kolonialnych w krajach kolonialnych i zależnych przewodzi najbardziej przodujący, najbardziej rewolucyjna ze wszystkich klas — klasa robotnicza i jej awangarda — partia komunistyczna. Wokół klasy robotniczej skupiają się wszystkie klasy, a przede wszystkim szerokie masy chłopskie, wszystkie partie i ugrupowania, organizacje i poszczególne ludzie, którzy walczą przeciwko ciemiędom imperialistycznym i ich sługusom.

Bez zdławienia ruchu narodowo-wyzwoleńczego w koloniach imperia listi nie mogą uważać się za całkowicie przygotowanych do rozpoczęcia wojny agresywnej przeciwko obozowi pokoju i demokracji. Dlatego też Churchill i Truman rozpoczynają przygotowania do wojny od zdławienia ruchu demokratycznego w swych krajach i ruchu narodowo-wyzwoleńczego w koloniach. Agresorzy imperialistyczni prowadzą faktycznie wojnę na olbrzymich obszarach od południowej Korei do Indonezji.

Posługując się zbankrutowaną marnotratką — Czang Kai-szeikiem, prowadzą oni bez wypowiedzenia wojny przeciwko narodowi chińskiemu. Władcy pow sześciu, że Formosa została przekształcona w prawdziwą amerykańską bazę wojenną, a amerykańskie „latające twierdze” dokonują lotów na Szanghaj. W południowej Korei banded Li Syu Mana, będąca wojskiem najemnym Wall-Street, usiłują ogniem i mieczem zdławić w tejżejacji w kraju ruch partyzancki. W Wietnamie od 3 z gór lat kolonizatory francuscy prowadzą wojnę przeciwko narodowi wietnamskiemu broniącemu swej wolności i niepodległość. W obliczu jawnej klęski kolonizatorów francuskich, śpieszą im na pomoc imperialiści amerykańscy: ich decyzja w sprawie dostaw materiałów wojennych dla Bao Daję

znacza, że imperialiści amerykańscy faktycznie wypowiedzieli wojnę narodowi wietnamskiemu. Do Indochin kieruje się amerykańskie czołgi i samoloty, instruktorów i oficerów armii amerykańskiej.

Niemal dwa lata prowadzą imperialiści angielski wojnę na Malajach, w Birmie i w innych koloniach. Jeden z inicjatorów tych wojen — Churchill — w napadzie szerokości oświadczył w dniu 9 maja w Izbie Gmin: laborurzyści, ufarzmiąc narody Imperium Brytyjskiego, „przelali więcej krwi” w ciągu ostatnich 5 lat, niż przelala Anglia i jej armia w wojnie przeciwko faszystwom hitlerowskiemu. Konferencje dyplomatów imperialistycznych w Colombo, Bangkoku, Sydney, narada w Tokio, podróz emisariusza Wall-Street Jessupa po krajach Azji południowo-wschodniej, ostatnia narada podżegaczy wojennych — Bevina, Schumana, Achesona — w Londynie miały na celu wzmożenie prowadzonych już wojen kolonialnych oraz przygotowanie do rozpoczęcia nowych wojen.

Fakty te świadczą, że „imperializm nie może żyć bez gwałtów i grabieży, bez krwi i strzałów” (Stalin). W tych warunkach walka narodów kolonialnych i zależnych przeciwko ciemiędom imperialistycznym stanowi organiczną część ogólnej walki o pokój i demokrację, która prowadzi do zwycięstwa całego świata, przeciwko anglo-amerykańskim podżegaczom do nowej wojny. Sukcesy ruchu narodowo-wyzwoleńczego wzmacniają front pokoju na całym świecie.

Zwycięstwa w walce narodowo-wyzwoleńczej na Wschodzie są zwycięstwami frontu pokoju i demokracji. Wszyscy szczyrzy zwolennicy pokoju uważają za swój obowiązek popieranie ruchu narodowo-wyzwoleńczego narodów w krajach kolonialnych i zależnych. Wspaniałe przykłady dają pod tym względem robotnicy portow, kolejarze i marynarze francuscy, którzy odmawiają przewożenia broni dla potrzeb wojny kolonialnej w Wietnamie.

Masy pracujące Anglii, Ameryki i innych krajów, występując aktywnie przeciwko wojnom kolonialnym prowadzonym przez monopolistów Wall-Street i City na Malajach, w Birmie, w południowej Korei, na Filipinach i w innych koloniach, nadesłały tym samym walce swej o pokój skuteczne i konkretne formy, spełniając swój obowiązek międzynarodowej solidarności proletariackiej.

Rozwijając i wzmacniając walkę narodowo-wyzwoleńczą, która jest najskuteczniejszą formą walki kolonialnych i zależnych do ogólnej walki światowego obozu pokoju, narody tych krajów biorą równocześnie coraz aktywniejszy udział w kampanii zbierania podpisów pod Apellem Światowego Kongresu Obronców Pokoju. Narody tych krajów są szczególnie zainteresowane w realizacji postulatu w sprawie zakazu broni atomowej i uznania za zbrodniarstwo wojenne tego rodzaju, który by pierwszy bronił te zastosował. Narody kolonialne i zależne doświadczają bowiem co dzień, co go-

Walka o oszczędność w gospodarce stałą

WARSZAWA (PAP). — W ostatnich dniach przewodniczący Państw. Komisji Planowania Gospodarczego wydał zarządzenie, dotyczące oszczędności w przemysłowej gospodarce stałą.

Zarządzenie stwierdza, że w związku z rozbudową przemysłu w Planie 6-letnim i stałym wzrostem zapotrzebowania na stałą — zachodzi konieczność wprowadzenia we wszy słych gałęziach przemysłu jak największych oszczędności w gospodarce stałą i surowcami, potrzeb

nymi do produkcji stali.

Akcja oszczędności w gospodarce stałą oraz konsekwentna walka z przejawami marnotrawstwa na tym odcinku, powinna być prowadzona stale i obejmować wszystkie działy przemysłu.

W najbliższym czasie ukażą się od powiednie rozporządzenia ministerstwa resortowych, które dokładnie określą wszystkie czynności, smierzające do uzyskania jak największych oszczędności na odcinku zużycia stali.

Czechosłowacja domaga się zredukowania personelu placówek USA

PRAGA (PAP). — Jak donosi agencja CTK, czechosłowackie Ministerstwo Spraw Zagranicznych wręczyło ambasadowi USA w Pradze od powiedz na notę ambasadora USA z dnia 13 maja br., w której rząd USA domagał się zamknięcia konsulatów czechosłowackich w Pittsburgu i Cleveland oraz zredukowania personelu dyplomatycznego Czechosłowacji w Stanach Zjednoczonych.

Rząd czechosłowacki, przestrzegając ściśle zasady wzajemności między

państwami, żąda, by w ciągu dnia 14 Stany Zjednoczone zredukowały do liczby 12 osób personelu swych placówek w Czechosłowacji, co odpowiadałoby dokładnie liczebności personelu placówek czechosłowackich w USA po przeprowadzeniu redukcji, jakiej domaga się rząd USA we wspomnianym nocie.

Rząd czechosłowacki podkreśla również bezpodstawną żądań amerykańskich, sprzecznych ze zwyczajami międzynarodowymi.

Braterskie pozdrowienia „Sztandaru Młodych” dla „Komsomolskiej Prawdy”

WARSZAWA (PAP). — Redakcja dziennika ZMP „Sztandar Młodych” przesyła depeszę z pozdrowieniami do redakcji organu CK Wszechrządowego Związku Komunistycznego Związku Młodzieży (Komsomolu) — „Komsomolska Prawda” z okazji 25 rocznicy ukazania się pierwszego numeru tego pisma.

„Komsomolska Prawda” — czytamy m. in. w depeszy — bojowy organ przedającej młodzieży świata — jest dla całej młodzieży walczącej o pokój i lepsze życie, serdecznym przyjacielem i doradcą w codziennej walce i pracy.

Od „Komsomolskiej Prawdy”, wier nego pomocnika Partii Bolszewickiej i Komsomolu, uczymy się, jak mobilizować młodzież i wychowywać ją na świadomych budowniczych socjalizmu.

W dniu Waszego święta, w dniu święta całej młodzieży radzieckiej, młodzież polska życzy Wam dalszych sukcesów w pracy, dla dobra młodego pokolenia całego świata, które w Waszej wielkiej Ojczyźnie i w Komsomole widzi serdecznego, niezawodnego przyjaciela i przywódcę w walce o lepsze życie młodzieży, o pokój i socjalizm.

W imieniu nowowybranego Prezydium Rady Narodowej w Łodzi składamy serdeczne pozdrowienie łódzkiej klasie robotniczej za zaufanie, jakim mnie obdarzyła. Walka o realizację zadań Planu Sześcioletniego, planu budowy fundamentów socjalizmu w Polsce, nakłada wielkie obowiązki na organa jednolitej władzy państwowej. Aby im sprostać — należy zmienić dotychczasowy styl pracy, zwiększyć operatywność, silniej powiązać się z masami. Przed nami stoją wielkie problemy, usunięcia pozostałości ustroju kapitalistycznego w dziedzinie gospodarki mieszkaniowej, służby zdrowia, opieki nad matką i dzieckiem, rozbudowy sieci wodociągów i kanalizacji. Oto najpilniejsze zadania Łódzkiej Rady Narodowej. Będą one realizowane zgodnie z interesami klasy robotniczej.

Pierwsza uroczysta sesja Rady Narodowej w Łodzi

Towarzysz Marian Minor obrany przewodniczącym Prezydium RN

(Dokończenie ze str. 1-6)

niego udziału ludzi pracy w rządzeniu Państwem.

Zniesienie sprzeczności z istotą Państwa Demokracji Ludowej podziela na administrację rządową i samorządową, stanowiącą pozostałość starego kapitalistycznego ustroju, skupia całą władzę w ręku Rad Narodowych.

Stworzone zostały w ten sposób warunki dla konkretnej realizacji demokracji władzy mas ludowych z klasą robotniczą na czele.

Wielka reforma ustrojowa, przeprowadzana przez Radę Narodową, jest w istocie reformą państwową, stwarza ogromne możliwości i perspektywy rozwojowe.

Wielki Stalin uczy nas jednak, że nie należy ulegać wierzce w magiczną siłę najbardziej postępowej, socjalistycznej formy organizacji politycznej z klasą robotniczą na czele, o tym właśnie, że Rady Narodowe — to tylko forma organizacji, postępowe, konsekwentnie demokratyczne, socjalistyczne formy organizacji politycznej mas pracujących. I o tym właśnie, że Rady Narodowe — to tylko forma organizacji, postępowe, konsekwentnie demokratyczne, socjalistyczne formy organizacji politycznej mas pracujących, należy pamiętać.

Obecnie wszystkie zalezy od tego, jaką treść wleje się w tę formę.

Sedno sprawy polega na tym, że by Rada Narodowa służyła konsekwentnie klasie robotniczej, chłopstwu, inteligencji pracującej, tworząca drogę ludowi polskiemu, drogę do socjalizmu.

W imieniu Komitetu Łódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wyrażam niezłomne przekonanie, że wybrane przez nas Prezydium Miejskiej Rady Narodowej nie zawiedzie łódzkiej klasy robotniczej, nie zawiedzie robotniczej Łodzi, że, mając przed oczyma wielki przykład władzy radzieckiej, nie ustanie w pracy nad powiązaniem się z najszerzymi masami pracującymi naszego miasta.

W imieniu Komitetu Łódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wyrażam przekonanie, że wybrane dziś Prezydium i cała Rada Narodowa potrafi zadbać o codzienne troski obywateli naszego miasta, o rozwój naszego przemysłu, handlu i transportu, o należyte zapotrzebienie naszego miasta w artykule spożywcze i masowego użytku, o rozwój budownictwa mieszkaniowego i publicznego, o rozwój szkolnictwa wszystkich stopni, o rozkwit życia kulturalnego i politycznego naszego

miasta, wciągając w pracę te tysiące i tysiące obywateli naszego miasta — przodując robotnicy i robotniczki, inżynierowie, nauczyciele, ludzie nauki i sztuki, ludzie oddanych bezgranicznie sprawie, o którą walczymy, sprawie socjalizmu.

Tylko przez najsłodsze powiązanie z klasą robotniczą, z ludem pracującym, tylko pomne wskazania Prezydenta Rzeczypospolitej tow. Bolesława Bieruta, tylko korzystając z nauk Wielkiego Stalina, tylko wzorując się na przykładzie pracy Rad w pierwszym na świecie kraju socjalistycznym — Związku Radzieckim — obrane dziś Prezydium oraz Rada Narodowa spełniły potrafiły postawione przed nią wielkie historyczne zadanie i przystosowały działalność Rady Narodowej do bliskich wyborów, w których ludność naszego miasta na podstawie demokratycznej ordynacji wybierze swego przedstawiciela.

W imieniu Komitetu Łódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej życzę nowoobranemu Prezydium oraz Radzie Narodowej sukcesów w walce i pracy, w służbie klasie robotniczej, w służbie ludu, w pracy nad rozwojem i rozkwitem politycznym, gospodarczym i kulturalnym naszej robotniczej, czerwonej Łodzi.

Niech żyje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza — przewodniczka naszego narodu!

Niech żyją Rady Narodowe — nie zawodny orgz w walce naszego ludu o socjalizm!

NIECH ŻYJE PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ TOW. BOLESŁAW BIERUT!

Długo brzmiały oklaski po przemówieniu tow. Wojaś. Następnie

powołano komisję skrutacyjną, w skład której weszli: tow. Wincenty Kamiński, tow. Stanisław Kopaćki i tow. Antoni Warda. Przedstawiciel Komisji oznajmił zebranym, że głosują w tajnych wyborach radni byłej MRN. W imieniu wszystkich klubów politycznych — PZPR, ZSL, SD i SP — tow. Dumiak zgłosił następującą kandydaturę:

Przewodniczący Rady Narodowej, znany działacz polityczny na naszym terenie, dotychczasowy prezydent Łodzi — tow. Marian Minor, i wiceprzewodniczący, działaczka polityczna i społeczna, były starosta tow. Maria Mikołajczykowa, drugi wiceprzewodniczący — pełniący dotychczas funkcje wiceprezydenta Łodzi — tow. Edmund Bugajski, trzeci wiceprzewodniczący — pełniący do obecnej chwili funkcję dyrektora Zarządu Miejskiego — tow. Adam Ginsbert, sekretarz Prezydium Rady Narodowej — tow. Edward Wróblewski, oraz członek Prezydium Rady Narodowej — tow. Regina Gerlecka, pełniąca dotąd obowiązki naczelnika Wydziału Kuratorium Okręgu Szkolnego w Łodzi. Pozostałych członków Prezydium Rady Narodowej w Łodzi kluby radnych wybiorą na jednym z najbliższych posiedzeń Rady Narodowej.

W głosowaniu wzięli udział wszyscy radni. Po obliczeniu głosów przewodniczący sesji, tow. Kubiak — odczytuje wyniki głosowania.

Jednogłośnie wybrany został na przewodniczącego Rady Narodowej w Łodzi — tow. Marian Minor, na wiceprzewodniczących — tow. Mikołajczykowa, tow. Bugajski, tow. Ginsbert, na sekretarza Prezydium Rady — tow. Wróblewski, na człon

ka Prezydium — tow. Gerlecka.

Wśród burzy oklasków głos zabiera tow. Minor.

Sukcesy wojsk narodowo-wyzwoleńczych na Filipinach

NOWY JORK (PAP). — Prasa amerykańska w depeszach z Filipin donosi o nowych zwycięstwach armii narodowo-wyzwoleńczej „Hukbala-hap”, która zajmuje wciąż nowe powiaty kraju. Zaciekle walki trwają również w środkowej i południowej części wyspy Luzon oraz na wielu innych wyspach.

Prasa amerykańska przytacza wiele wypadków przejścia żandarmerii na stronę powstańców, wskutek czego została ona ostatnio wcielona do regularnej armii, która, zdaniem kół rządowych i misji amerykańskiej, jest jedynym oparciem prezydenta Filipin — Quirino.

AGITATORZY W WALCE O SOCJALISTYCZNĄ DYSCYPLINĘ PRACY

Z dniem 17 bm. weszła w życie ustawa o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy. Na terenie całego kraju, na specjalnie zorganizowanych zebraniach grup związkowych, zapoznawano się z treścią ustawy, która ma na celu podniesienie świadomości wśród ogółu pracowników i instytucji i urzędów.

Wszystkich zebraniach zalogi przyjęły wprowadzenie ustawy w życie z wielkim zado woleniem — jako skuteczny środek w walce z notorycznymi łazikami.

Uchwalenie ustawy przez Sejm, przyjęcie jej z pełną aprobatą przez masy pracujące naszego kraju nie rozwiązuje samo przez się zagadnie nia całkowitej likwidacji nieusprawiedliwionych nieobecności w pracy, spóźnień i niedbałości w wykonywaniu swych obowiązków. Towarzysze Lenin uczy — „trzeba utrwalić te, cośmy sami zdobyli, cośmy zadeklarowali, omyśli, nakreśli li — umocnić w trwałych formach codziennej dyscypliny pracy. Jest to najtrudniejsze, lecz zarazem najważniejsze zadanie, albowiem dopiero rozwiązanie go da nam socjalistyczny ład”.

Aby ułatwić realizację ustawy we wszystkich przedsiębiorstwach i urzędach, winna być prowadzona przez agitatorów i świadomych przodujących pracowników bezpartyjnych zmożona praca wychowawcza, mająca na celu podniesienie świadomości wśród ogółu pracowników. Szczególna rola w tej sprawie przypada agitatorom. Agitatorzy partyjni mają bogate doświadczenia w walce z absencją i lazikostwem. W wyniku pracy uświadomianej agitatorów, w wielu zakładach (jeszcze przed wejściem ustawy w życie) zjawisko absencji zostało niemal całkowicie zlikwidowane, a wielu spośród byłych łazików, pod wpływem szczerzej i przyja cielskiej rozmowy agitatora, zmieniło radykalnie swój stosunek do pracy — są dzisiaj wzorowi i przodującymi pracownikami.

Obowiązkiem agitatorów jest dotrzeć do każdego pracownika, szczególnie do tych, którzy lekceważąc traktują pracę i swoje obowiązki. Agitatorzy winni zapoznać ich z treścią ustawy oraz z uchwałą Rady Ministrów, określającą przypadek usprawiedliwionych nieobecności w pracy, warunki i tryb usprawiedliwienia nieobecności. Gruntowne zapoznanie się z postanowieniami ustawy pozwoli zrozumieć jej cel i znaczenie.

Pracownicy, wyróżniający się nienaganną dyscypliną pracy w ciągu trzech lat kolejnych, w myśl ustawy winni być przedstawiani do od znacznych państwowych i nagród. Fakt ten posiada głęboką wymowę — świadczy, iż w Polsce Ludo

wej praca jest sprawą czel i honoru. Tych, którzy łamią dyscyplinę pracy, którzy opuszczają pracę bez przyczyn i usprawiedliwienia, spotyka nie tylko kara porządkowa i sądowa, lecz wzgarda i napiętowanie ze strony towarzyszy pracy — kara słusza i sprawiedliwa.

Na konkretnych przykładach swojego zakładu, oddziału czy brygady agitator winien wskazać, jaką szkodę przynosi pracownik nieobecnością, czy opóźnieniem — dezorganizację pracy, zmniejszenie dodatkowego wysiłku towarzyszy, którzy wykonują za niego pracę. Nieobecność w pracy — to strata cennych godzin, to w konsekwencji niejednokrotnie niewykonanie planu produkcyjnego przez zakład.

Socjalistyczna dyscyplina pracy polega nie tylko na systematycznym uczeszczeniu i niespójnieniu się do pracy, socjalistyczna dyscyplina pracy, to świadomy stosunek do pracy, należyte wykonywanie swych obowiązków, to 480 minut dnia roboczego, poświęcone wyłącznie produkt ują, to wydajniejsza praca i lepsza jakość wykony wanej produkcji. Agitatorzy w swej walce o socjalistyczną dyscyplinę pracy nie mogą zapominać, że zagadnienie to należy łączyć z kształtowaniem wśród mas socjalistycznego stosunku do pracy. Przykład osobisty agitatora, sumienne i wzorowe wykonywanie przez niego obowiązków zawodowych, systematyczna praca politycz no - uświadamiająca, jest obok ustawy, skuteczną metodą i formą walki o socjalistyczną dyscyplinę pracy.

T. P.

Rady Narodowe jako jednolite organa władzy państwowej ich rola i zadania

Skrót przemówienia wicepremiera tow. Aleksandra Zawadzkiego, wygłoszonego na uroczystym posiedzeniu Stołecznej Rady Narodowej w dniu 23 maja 1950 roku



Ustawę o radach narodowych, jako jednolitych organach władzy państwowej, rozpatrywać należy na tle określonej sytuacji politycznej — wewnętrznej i międzynarodowej, w której żyjemy i działamy, a więc z punktu widzenia jej dojrzałości i celowości dla realizacji zadań, jakie przed nami stoją. Sytuację polityczną Polski Ludowej określamy dzisiaj następujące zasady:

1) przeprowadzenie reformy rolnej i unarodowienie wielkich i średnich zakładów przemysłowych, transportu, banków i t. d. prze prowadziliśmy zwycięsko odbudowę naszej gospodarki narodowej — wykonałymi przedterminowo Plan 3-letni, przystąpiliśmy — korzystając szeroko z doświadczeń i pomocy Związku Radzieckiego — do realizacji pierwszego roku Planu 5-letniego — wielkiego planu rozbudowy i przebudowy — planu budowy podstaw socjalizmu w naszym kraju.

Okrzepia gospodarczo i kulturalnie Polska Ludowa, krocząc zdecydowanie, na czele z klasą robotniczą i jej Partią, drogą budowy nowego socjalistycznego ustroju społecznego.

NĄSERSZE MASY LUDU POLSKIEGO Z KAŻDYM DNIEM GŁĘBIJ PRZEKONUJĄ SIĘ O WYŻSZOŚĆ USTROJU LUDOWO-DEMOKRATYCZNEGO NAD USTROJEM KAPITALISTYCZNO-OBSZARNICZYM POLSKI PRZEWZROSNOWEJ

2) jednocześnie, pod działaniem ciemnych sił imperializmu angielskiego i ciemnych sił reakcji zachodnio-europejskiej, pogłębia się rozdział świata na dwa obozy: obóz pokoju i postępu, obojętność i natchnieniem którego jest Związek Radziecki i Wielki Stalin oraz obóz wojny, do którego chcą wpełzną ludzko imperialistycznej Amerykańcy. Oglądając się na wojnę i pomoc imperialistów zachodnich, rozbite lecz niedobite elementy kapitalistyczno-obszarnicze w naszym kraju oraz bogactwo i spekulanci, więcej stawiający rozpaczyweli opór naszemu marszowi po drodze walki o pokój, postęp i socjalizm, przebiegła zmieniająca formy tego oporu, by łatwiej wprowadzić w błąd bardziej zacofane warstwy mas ludowych.

Lecz cała ta różnorodna i różnobarwna, kosmopolityczna reakcja polska jest coraz bardziej izolowana w jej walce przeciw wszystkim co nowe, świeże i widzące naród polski ku lepszej przyszłości.

Budowa podstaw socjalizmu w Polsce

BUDOWA PODSTAW SOCJALIZMU W POLSCE — rozstrzygający krok ku pełnemu i ostatecznemu społecznemu wyzwoleniu mas pracujących i wsi z przekleństwa ustroju kapitalistycznego — o to historyczne zadanie, jakie klasa robotnicza, przewoźna siła narodu — postawiła dziś przed sobą i władzą ludową, która sprawuje w sojuszu z pracującym chłopstwem.

Dalsze wzmocnienie naszej władzy ludowej, naszego państwa, przez stworzenie jednolitych organów władzy państwowej w terenie, przez głębsze i wszechstronne powiązanie ich z najszerszymi masami pracującymi w celu jeszcze większego przybliżenia tych mas do bezpośredniego, aktywnego i stałego udziału w rządzeniu krajem — z pełną świadomością spełnionej wobec swego państwa i siebie samych **OBOWIAZKU** — posiada dla realizacji tego zadania najistotniejsze znaczenie.

Posiada ono w szczególności znaczenie:

1) dla coraz skuteczniejszej i szerzej walki o pokój, przeciw przestępczym kłamom podlegającym wojennym — jako naczelnego zarządca ludzkiej pracy całego świata, skupionych w tej walce wokół wielkiego Związku Radzieckiego

2) dla sprawniejszego torowania drogi zwycięskiemu pochodowi w naszej gospodarce narodowej w mieście i na wsi form socjalistycznych (państwowych i spółdzielczych), stanowiących podstawę ekonomiczną oraz źródła siły i rozwoju Polski Ludowej

3) dla umocnienia i pogłębienia sojuszu robotniczo-chłopskiego, który stanowi i stanowić będzie fundament władzy ludowej w Polsce

4) dla skutoczniejszego i wszechstronniejszego — „poprzez masy pracujące” — i „dla mas pracujących” (Lenin) — spełnienia przez władzę ludową jej społeczno-politycznych, gospodarczych, administracyjnych i wychowawczych funkcji dyktatury proletariatu.

Dzieki przeprowadzonej przez Ustawę z dnia 19. 4. 1950 r. reformie, Rady narodowe w swej nowej roli organów jednolitej władzy państwowej pogłębiają i dalszy proces kształtowania się i utrwalania władzy ludowej w Polsce, w formach najbardziej sprzyjających naszemu zwycięskiemu marszowi do socjalizmu.

Cele przeprowadzonej reformy

ZNACZENIE REFORMY polega na tym, że wielokrotnie i pogłębienie ona spójnie władzy Państwa z najszerszymi masami, spotęguje siłę i autorytet naszego Państwa, oznaczać będzie konsekwentną realizację „zadania ludu, sprawowanego przez sam lud” (K. Marks). (Okłaski).

WZMOCNIENIE WŁADZY LUDOWEJ PRZEZ JEJ DALSZĄ I DOGŁĘBNĄ DEMOKRATYZACJĘ, PRZEZ WZROST AKTYWNOŚCI I UDZIAŁU W NIJEJ MAS PRACUJĄCYCH — TO NACZELNY SENS PRZEPROWADZONEJ U NAS REFORMY.

Naczelnym powołaniem rad narodowych jako organów jednolitej władzy państwowej jest spełnienie do końca tych zadań, jakie przed polską klasą robotniczą i narodem polskim otworzyła Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa i historyczne zwycięstwo bohaterów Armii Radzieckiej nad hitlerzyzmem, a którym początek na ziemi polskiej dała Krajowa Rada Narodowa i PKWN, jakie stała na porządku dziennym przeżywanego przez nas epoki zwycięstwa marksizmu-leninizmu, EPOKI, KTÓREJ SZTANDAREM JEST LENIN — STALIN. (Okłaski).

Wskutek współistnienia w Polsce Ludowej, obok terenowych rad narodowych, organów reprezentujących centralną władzę państwową, w praktyce formalnie tylko uzależnionych od nadzorczych i kontrolnych funkcji rad narodowych, dotychczasowe rady dość często ograniczały swe funkcje do samorządu terytorialnego, z dużym obciążeniem starego, przedwojennego pojmowania tej roli samorządowej.

Organ administracji państwowej nie umiała należycie sprzyjać snycjatywie i aktywności rad i dość często wykazywały tendencję do nie zależności od rad, a nawet apychania ich na boczny tor.

O wypowiedniach charakteru rad narodowych, o tym, że w wielu wypadkach nie potrafiły one spełniać swych zadań włączania mas pracujących do udziału w rządzeniu państwem, stanowiło również wzmocnienie przenikania dezorganizującego wpływu żywiołu drobnomieszczańskiego, wyściskającego swię pętno na działalność wielu rad w pierwszych latach ich istnienia.

Braki i niedociągnięcia dotychczasowych rad narodowych

O wypowiedniach charakteru dotychczasowych rad narodowych i niedociągnięciach w ich pracy stanowią również przez długi czas zasadnicze wady w ich składzie socjalnym i stylu ich pracy.

Oczywiście, po zajęciu się przez Radę Państwa i Partię w sierpniowym Plenum KC, a w szczególności po Kongresie Zjednoczeniowym i III Plenum KC Partii, na podstawie analizy terenu, sprawą struktury klasowej rad narodowych, sytuacja się poprawiła i dziś skład socjalny naszych rad wygląda lepiej, a tym samym są one lepiej przygotowane do czekującej je roli jednolitych organów władzy państwowej. Jednak i ilość w radach robotników od wstępu pracy, a także ilość bezpartyj-

nych, kobiet, przedstawicieli młodzieży oraz sprawa odmłodzenia składu rad jest nadal problemem.

Wśród podstawowych braków w działalności i stylu pracy rad należy wymienić następujące:

1) rady narodowe nie umiały się głębiej powiązać z szerokimi masami pracującymi, nie dość żyło im dotychczas dotychczas, nie dość dbały o rozwinięcie tych dotychczas

2) słabo pracowały w wielu radach ich komisje, które powinny były odgrywać rolę głównych organów pomocniczych i kontrolnych rad, przygotowywać materiały i wnioski na plenum rady, współpracować stale z jej prezydium i t. d.

3) wybitnie zły styl pracy wielu rad i ich prezydium przejawiał się w zupełnym czestokroć braku kontroli wykonania własnych uchwał oraz w niesystematycznym kierowaniu radami i ich prezydiumi niższego stopnia

4) prezydium nie przygotowywały należycie i starannie obrad plenum, nie pracowały w powiązaniu z komisjami rady, czestokroć zupełnie nie dopełniały komisji rady

5) prezydium pracowały głównie w oparciu o etatowego przewodniczącego i etatowych członków prezydium, nie aktywnie włączając do pracy społecznej w radzie i na jej terenie, nie włączyły się w swej pracy z masowymi organizacjami społecznymi

6) zły styl pracy wielu rad powodował, że nie stały się one w pełni potężnym narzędziem klasy robotniczej i państwa ludowego w walce z burżuazją, dyktaturą, nadużyciem władzy, duszeniem krytyki i samokrytyki — w walce o wychowanie nowego człowieka.

Rady narodowe przechodzą do wyższego stopnia swych zadań

Przy wszystkich jednak swych brakach i trudnościach, nasze rady narodowe, w oparciu o pomoc Partii klasy robotniczej, w zasadzie spełniają swe nielatte zadania, umacniają się w walce z reakcją, handykiem, podziemiem i milokolajkowską agiturą imperializmu anglosaskiego, w walce ze spekulacją i wszelką dywersją wroga, godzącą w interes państwa ludowego.

Ożywism prądem przeszło przez nasze rady zjednoczenie klasy robotniczej w grudniu 1948 r.

Toteż rok 1949 i ubiegłe miesiące 1950 r. stanowią okres decydujący w dotychczasowym rad do tej, którą nadeje im ustawa o radach narodowych jako jednolitych organach władzy państwowej.

Wyrosłe z historycznego czynu KRN, srodzone przez walkę ludu polskiego na tle epoki, która otworzyła wielką socjalistyczną Rewolucję Październikową, nawiązując swą walkę w warunkach ujarzmionej Polski do nadejdującego ze wschodu zwycięstwa bohaterów Armii Radzieckiej nad hitlerzyzmem i krzepnące w trudnych latach odbudowy naszego państwa, przechodzą dziś do wyższego stopnia swych zadań, wchodzi w swą nową rolę, rolę, która, realizując naukę Lenina i Stalina, wytknęła im przodującą myśl polityczną Partii klasy robotniczej.

Rozgrzmienie wrogię agury WRN-u oraz ideowo-polityczne i organizacyjne rozbicie praczy w byłej PPS i prawicowo-nacjonalistycznego odchylenia w byłej PPR — zjednoczenie klasy robotniczej na gruncie marksizmu-leninizmu.

rozgrzmienie niokolajkowskiego PSL — agury imperializmu anglosaskiego — zjednoczenie mas pracujących chłopstwa na gruncie idei postępowości i sojuszu robotniczo-chłopskiego, jako podwalni Polski Ludowej na jej drodze do socjalizmu.

znaczone wyparcie elementów kapitalistycznych i rozwój ich gospodarczy i społeczno-polityczny Polski Ludowej oraz wielki wzrost aktywności, dojrzałości politycznej i kultury mas pracujących.

głębię — wynikiem na gruncie tych przeobrażeń — zmiany w układzie sił klasowych w Polsce i wzrost roli kierowniczej, siły i oddziaływanie klasy robotniczej — hegemony naszej rewolucji — oto zasadnicze przesłanki dokonujące się u nas reformy ustroju państwa, zwołanej w imię KRN, o to dla czego TERAZ WŁASNIE reformę przeprowadzamy.

Strażniczka ciągłości historycznej kształtowania się organów władzy Polski Ludowej, a zarazem motorem walki rewolucyjnej i działania mas pracujących, przeobrażających na ład socjalistyczny ustrój i życie kraju oraz samych siebie — była i jest Partia klasy robotniczej, PZPR, kontynuatorka sławnych tradycji walk polskiej klasy robotniczej,

przodująca ideowo i politycznie sła naszego obozu demokratycznego, walczącego o utrwalenie władzy ludu pracującego w Odrodzonej Polsce, o socjalizm (Okłaski).

Centralizm demokratyczny — naczelną zasadą władzy ludowej

W swej treści klasowej i swych funkcjach, zarówno dotychczasowe rady narodowe, jak i administracja państwowa — były to organa władzy ludowej w Polsce.

Ma jednak głęboką wymowę fakt, że ustawa o radach narodowych, jako jednolitych organach władzy państwowej oznacza przejęcie (wehlo nicę) przez rady wykonawcze i zarządzających funkcji terenowych organów władzy, podporządkowania nim rządowi i jego resortom (okłaski).

Dotychczas w konkretnych warunkach kształtowania się systemu demokratycznej ludowej w Polsce, zarówno rady narodowe, jak i organa naszej administracji rządowej, wyrażały w swej działalności istotę państwa nowego typu, spełniającego w swym rozwoju coraz skuteczniej funkcje dyktatury proletariatu.

Towarzysz Stalin wskazał na następujące trzy strony dyktatury proletariatu: pierwsza — wykorzystanie władzy przez klasę robotniczą dla zgnięcia eksploratorów oraz dla obrony kraju; druga — wykorzystanie nie władzy przez klasę robotniczą dla ostatecznego oduwania mas pracujących i eksploatacyjnych od burżuazji i umocnienia sojuszu klasy robotniczej z tymi masami, a przede wszystkim z chłopstwem i wciągnięcia tych mas do budownictwa socjalistycznego, trzecia — wykorzystanie władzy przez klasę robotniczą dla organizacji budownictwa socjalistycznego.

Reforma nasza, jako reforma socjalistyczna, oznacza konsekwentną rozbudowę tej istoty państwa demokratycznej ludowej przez połączenie w radach narodowych, jako jednolitych organach władzy państwowej, funkcji uchwalodawczych i wykonawczych.

Lecz nasze rady nie będą tylko sumą dotychczasowych rad i terenowych organów rządowych. Będą o nie nowymi w swym wyrazie polityczno-ustrojowym organami władzy państwowej, sprawującymi swe funkcje na zasadach centralizmu demokratycznego, łączącego sprężystą dyscyplinę państwa z rozwojem wad rynku dla wyzwolenia się przebiegu i twórczej inicjatywy miejscowej.

Oto co mówi Lenin w tej sprawie:

„Jesteśmy zwolennikami centralizmu demokratycznego i trzeba jasno zrozumieć, jak bardzo centralizm demokratyczny różni się z jednej strony od centralizmu burżuazyjnego, z drugiej zaś strony od anarchizmu...” „Centralizm pojęty w sensie istotnie demokratycznym przejawia się po raz pierwszy w dziejach stworzonej możliwości pełnego i wolnego od przeszkód, rozwoju nie tylko miejscowych wspólnotowości ale miejscowej inicjatywy, różnorodności dróg, sposobów, środków posuwania się ku wspólnemu celowi”.

Przekształcenie naszych rad narodowych w działające na zasadach centralizmu demokratycznego jednolite organa władzy państwowej stanowi dalszy wielki nasz krok na drodze do socjalizmu, dalsze dotbowe potwierdzenie faktu, że cała wladza w naszym kraju należy do mas pracujących i wsi (okłaski).

Rady mają być nie formalnym wyrazem samego faktu, że władza państwowa należy do mas pracujących — rady mają organizować masę do zadań budownictwa socjalistycznego, do zadań rządzenia krajem, być szkołą rządzenia dla miiów.

„Im mniej — mówi Lenin — organizacyjnego doświadczenia posiada lud... z tym większym zdecydowaniem należy się za brać do budownictwa organizacyjnego samego ludu...”.

Te genialne słowa wielkiego nauczyciela i wodza pracujących świata powinny stać się myślą przewodnią w pracy wszystkich rad narodowych. W ten tylko sposób — przez bezpośredni udział milionów w rządzeniu krajem, co jest, jak mówi Tow. Stalin, owym „cudownym środkiem”, którym nie rozprowadza i nie może rozprowadzać „za dno państwo burżuazyjne” — rady staną się organami ułatwiający przejęcie Polski Ludowej do Polski Socjalistycznej. Na tym polega ich wielka rola i znaczenie.

Rozbudowa sojuszu robotniczo-chłopskiego

Doniosłe znaczenie w naszym systemie demokracji ludowej będą miały rady narodowe jako jednolite

te organa władzy państwowej w roz wianiu sojuszu robotniczo-chłopskiego.

W wyniku reformy rady narodowe, a szczególnie gminne rady państwowe, staną się transmisją do naj szerszych mas pracujących chłopów stana się na wsi ośrodkiem mobilizującym masy chłopów do socjalistycznej przebudowy wsi, skuteczniejszej niż dotąd potrafiła uaktywnić pracująca wsi przeciwko bogaczom wiejskim.

Rady narodowe kierują budownictwem socjalistycznym

Ustawa o radach narodowych jako jednolitych organach władzy państwowej oznacza, że rady i ich prezydium, kierując się w swej działalności ustawami oraz wytycznymi radu ludowego, przejmują całość zadań i odpowiedzialność za zwycięskie budownictwo socjalistyczne, a zarazem całość władzy na swym terenie.

Warunkiem spełnienia przez rady tej roli, jest uświadomienie sobie przez nie swej nowej sytuacji, ustawienie się po nowemu w swej pracy i jej stylu.

Trzeba dokonać maksymalnego wysiłku dla radykalnego usunięcia braków, które ujawniły się w dotychczasowej pracy naszych rad i terenowych wydziałów.

W szczególności należy od pierwszych chwil pracy nowych rad zwrócić uwagę:

na dobry i najbardziej celowy podział pracy w Prezydium Rady,

na kolegialność i planowość pracy Prezydium,

na dyscyplinę pracy, socjalistyczną dyscyplinę pracy,

na ścisłe przestrzeganie i kontrolę wykonania ustaw, dekretów i rozporządzeń rządowych oraz uchwał rady i jej prezydium,

na stałe powiązanie z radami i ich prezydiumi niższego stopnia oraz systematyczne wychowawcze kierowanie ich pracą.

U podstaw stylu pracy rad narodowych winna znaleźć się niezachwiana, zdecydowana i wnikliwa czujność rewolucyjna oraz krytyka i samokrytyka, jako podstawowa le ninowska-stalinowska metoda wy krywania i przywoływania wszelkich wad i braków w pracy.

Ścisła współpraca rad z masami pracującymi

Decydujące znaczenie dla podniesienia roli i autorytetu rad będzie miało ich powiązanie z najszerszymi masami — przez organizowanie ich współpracy z radą, przyłączanie ich do zadań rządu krajem, stala troska o materialne i kulturalne warunki ich bytu.

Wśród klasowej szuki i będzie szukał każdej szczyliny, przez którą mógłby przeniknąć do naszych organów i aparatu rządu, każdego słabszego miejsca, skąd mógłby przy nosić szkodę państwu ludowemu. Wrogowie jeszcze najłatwiej penetrować wśród niedoświadczonych politycznie warstw ludności, w szczególności na wsi, dzięki dużym pozostałościom jej wieloletniego zacofania.

Walka z pozostałościami kapitalizmu w wsi

„W warunkach demokracji ludowej — mówi tow. Bierut — trwa i zaostrza się na wsi walka pomiędzy kapitalistami wiejskimi, a chłopami małym i średniorolnymi. Walkę tę toczy kapitalista wiejski poprzez stosowanie lichwiarskich procentów za pożyczki, lichwiarski odrodek za wypożyczenie żywego lub martwego inwentarza, przechwytywanie kredytów i towarów przemysłowych, przeznaczonych dla chłopów pracujących, opanowywanie dolowych ogniw spółdzielczych chłopskiej i administracji państwowej i samorządowej.

Polepszy skład socjalny rad!

Oczywiście do końca rady narodowe z wszelkich wyzyskiwaczy i ich pomocników, złamać do końca wyzysk drobnego i średniego chłopstwa ze strony kapitalistów wiejskich i spekulatorów, mobilizując do tej walki chłopstwo pracujące, zaciesnić na gruncie rad i całego systemu ich pracy sojusze robotniczo-chłopski — o to jedno z podstawowych zadań rad narodowych, jako nowych, jednolitych organów władzy państwowej.

Zwracając stałe uwagę na polepszenie składu socjalnego rad, uzupełniające je przodującymi ludźmi Polski Ludowej — przodownikami pracy, nowatorami i racjonalizatorami —

sławnymi budowniczymi socjalizmu, oraz przedstawicielami naszej ludowej inteligencji, należy dbać o należyty w nich udział bezpartyjnych robotników i chłopów oraz kobiet.

Ogromna rola rad narodowych w walce o realizację Planu 6-letniego

Wielką będzie rola rad w walce o polepszenie warunków bytu mas pracujących.

Wielką będzie rola naszych rad w zestawianiu naszych planów gospodarczych oraz w walce o ich realizację.

Reforma wpłynie na należyte postawienie niedocenianych dotychczas dziedzic, jak gospodarka komunalna, mieszkaniowa, drobna wytwórczość, przedsiębiorstwa usługowe. Reforma ułatwi usunięcie biurokratyzmokancelaryjnych metod pracy, która powodują zaniechanie potrzeb terenowych.

Troska o prawidłowe rozmieszczenie sił wytwórczych przejawiać się będzie w dążeniu do najbardziej celowego podnoszenia poziomu okręgów i dzielnic gospodarczo zacofanych.

Zagadnienie warunków mieszkanic wch ludności pracującej — to jedno z centralnych problemów rozwoju naszej gospodarki narodowej.

W perspektywach rozwoju naszego planowania terenowego, w miarę wzrostu doświadczania kadr planujących w wielkich miastach i województwach, coraz bardziej będą się wzajemnie uzupełniać: inicjatywa terenowa z wytycznymi ogólnokrajowego planowania.

Nasze socjalistyczne plany gospodarcze są i będą skutecznie realizowane, bo szerokie masy są ich uczestnikami i wykonawcami, bo poprzez współzawodnicztwo, nowatorstwo i racjonalizatorstwo, akcje oszczędnościowe i upełnienie środków obrotowych, masy uruchamiają olbrzymie rezerwy, przyspieszając realizację tych planów, bo świadomie wypełniają je i przekraczają te plany. Rady narodowe — potężna transmisja do mas — mogą w tej dziedzinie odegrać ogromną rolę, poprzez większą mobilizację miejscowych rezerw, poprzez większą i troskliwszą opiekę nad przodownikami pracy i ich rodzinami, Rady narodowe przy pomocy społecznych komisji kontroli mogą odegrać poważną rolę w walce przeciwko sabotażowi gospodarczemu, przeciwko marnotrawstwu i naruszeniom socjalistycznej dyscypliny pracy, przeciwko wszelkim formom szkodnictwa i dywersji.

Publiczne posiedzenia rad narodowych, sprawozdawcze zebrania na zakładach pracy, publikacje, ściślejsze powiązanie się z terenowymi organami Związków Zawodowych, Samopomocy Chłopskiej, ZMP, Ligi Kobiet i dziesiątki innych form stosowanych w zależności od warunków i potrzeb terenu, mogą w ogromnym stopniu przyspieszyć i udoskonalić realizację naszych planów gospodarczych, a tą drogą przyczynić się do podnoszenia materialnych i kulturalnych warunków bytu mas pracujących.

Wielkie będzie zadanie Warsz. Rady Narodowej w realizacji wskazania tow. Bieruta, wielką będzie rola Warszawskiej Rady Narodowej w dalszej odbudowie naszej Stolicy, od budowy, która stała się troską, sprawą honoru i dumy całego narodu. Swą rolę Stołeczna Rada Narodowa spełni tym skutecznie i lepiej, im mocniej zwiąże się z dzielnicami robotniczymi i zakładami pracy, im więcej przejawia codziennego zainteresowania warunkami bytu klasy robotniczej, im szersze masy pracujące Stolicy przyciągnie do współzawodniczenia z nią, do współdecydowania o jej dalszym rozwoju. (Okłaski).

Nowe rady narodowe powinny stać się społeczno-politycznymi, państwowymi ośrodkami najlichszych, przenikniętych głębokim patriotyzmem i miłością ku swej Ludowej Ojczyźnie, dążeń przedniejszej siły narodu — klasy robotniczej oraz mas pracujących chłopstwa i naszej inteligencji pracującej.

Pod sztandarem walki o pokój rady zjednoczą cały naród

W swej roli patriotycznej i internacjonalistycznej rady powinny stać się przodownikami w milionowej masy naczelnego hasła naszego czasu — **HASŁA WALKI O POKÓJ**, przeciwko imperialistycznym podżegaczom wojennym, hasła, którego światową ostoją jest wielki Związek Radziecki, a natchnieniem, drogowskazem — i sztandarem — **WIELKI STALIN**, (długotrwałe okłaski).

W walce o socjalistyczną dyscyplinę pracy

Istniejące niedomagania trzeba natychmiast zlikwidować

Wczoraj we wczesnych godzinach przedstawiciele Prokuratury Sądu Apelacyjnego w Łodzi oraz związków zawodowych przeprowadzili kontrolę w kilku zakładach pracy, sprawdzając, czy nowa ustawa o zabezpieczeniu socjalistycznego stosunku do pracy została całościowo wprowadzona w życie. Kontrola wykazała, że ilość niesprawiedliwych nieobecności i spóźnień od dnia 17 b. m. zmniejszyła się znacznie. Jednocześnie stwierdzono jednak wiele braków w przeprowadzaniu kontroli obecności, braków, które powinny być jak najszybciej usunięte.

Kontrola w portierniach

Ogromna większość robotników przychodzi do pracy o pół godziny wcześniej. Zarówno w Nowej Tkalinie PZPB — im. Stalina, w Zakładach im. Strzelczyka, w PZPB Nr 8, jak i w A-21, na pół godziny przed rozpoczęciem pracy weszła na teren fabryczny większość robotników. Spóźnień jest coraz mniej, a już zupełnie rzadko spotyka się takich spóźnialskich, jak ob. Okrasa z Nowej Tkalini, który z powodu „zaspania” przyszedł o półtorej godziny później. Nie pierwszy to zresztą tego rodzaju wypadek u ob. Okrasy, który cieszy się niepocholebną opinią sąsiadów.

W A-21 i Zakładach im. Strzelczyka, gdzie zainstalowane są zegary kontrolne, majstrów mają najlepszy sprawdzian, kto z ich grupy spóźnił się lub w ogóle nie stawiał się do pracy i przysyłają wykazy do dyrektorów zakładów. W zakładach bałwinianych spóźnialscy pozostawiają w portierni swe legitymacje. Trzeba jednak podkreślić wypadek, jaki miał kilkakrotnie miejsce w Nowej Tkalinie, gdzie kilku spóźnionych pracowników biurowych przebiegło przez portiernię, nie zostawiając legitymacji. Tego rodzaju samowolnie trzeba od razu zlikwidować. Należy podkreślić, że nowa ustawa dotyczy zarówno pracowników fizycznych jak i umysłowych i wszyscy jednakowo podpadają pod jej przepisy.

Na ogół w portierniach panuje porządek. Należało by tylko zwrócić uwagę na konieczność zanotowania przy każdej legitymacji — ilości minut spóźnienia, co w Nowej Tkalinie zaczęło stosować dopiero wczoraj. Trzeba też koniecznie uregulować ze gary w Zakładach im. Strzelczyka, gdzie niektóre idą za wcześniej, inne spóźniają się.

Opinie i protokoły

Jak przebiega w dalszym ciągu kontrola obecności?

W Nowej Tkalinie już od g. 5,30 majstrowie kontrolują stan obecności na swych partiach. Majstr Kazimierz odnotował naprzykład wczoraj, jak i w dni poprzednie 100 procent obecności. U salowego Ulmana brakowało 3 tkaczy. Meldunki napływają do dyrektorów tkalni, tak że we wczesnych godzinach ma on już dokładny obraz stanu obecności.

Wypadki nieobecności opiniowane są wspólnie z przedstawicielami rady zakładowej. Przeglądamy opinie i decyzje, spoczynkowe już w teście referenta personalnego tow. Zalomskiego. 31 nieobecności usprawiedliwiono na podstawie przedłożonych wiarygodnych zaświadczeń i dokumentów. 37 pracownikom udzielono nagany za opuszczenie jednego dnia. Do kary pieniężnej kwalifikuje się dotychczas ob. Kołodziejczyk, który opuścił bez usprawiedliwienia pracę od 10 do 20 bm. Oczywiście podlega on karze potrącenia z należnego mu wynagrodzenia dopiero od 17 b. m. (od dnia wejścia w życie Ustawy), to znaczy za 3 dni.

Natomiast w Zakładach im. Strzelczyka kontrola nieobecności przebiega dość opieszale. Referent personalny otrzymuje dane, dotyczące obecności dopiero następnego dnia. W PZPB Nr 8 sporządzanie opinii i decyzji także jest poważnie zaniedbane. Dość powiedzieć, że dotychczas sporządzono zaledwie dwie decyzje.

Nie można więc mówić o udzielaniu nagany i stosowaniu kar. Jeżeli powołane do tego czynniki bagatelizują sobie tę sprawę.

Wręcz źle wygląda sytuacja w A-21. Dotychczas nie analizuje się tu zupełnie powodów spóźnień i nieobecności. Formalnie nowa ustawa nie została tutaj w ogóle zastosowana. Przyczyną jest chwilowy brak naczelnego dyrektora i kierownika personalnego w A-21. Nie dziwnego więc, że notoryczni spóźnialscy, którzy w ciągu pierwszych dni prawie nie opóźniali się, teraz znowu zaczynają się spóźniać.

Zadania rady zakładowej i organizacji partyjnej

Aparat związkowy w poszczególnych zakładach przygotował załogę do przyjęcia nowej ustawy, chociaż w PZPB Nr 8 naprzykład akcja ta przeprowadzona była nieco po czasie. W każdym razie załoga na ogół orientuje się, na czym polega nowa ustawa i przyjmuje ją z uznaniem.

Organizacja partyjna w Nowej Tkalinie, na której czole stanął energiczny sekretarz tow. Nowicki, przetransowała tekst nowej ustawy do wszystkich partyjników, omawiając poszczególne jej punkty.

Należy wspomnieć o udziale górnego paragrafu w szkoleniu partyjnym. W stosunku do partyjników spóźniającego się lub opuszczającego pracę wyciągane są surowe konsekwencje partyjne. Tow. Rogalska np. otrzymała ostrą nagana za spóźnienie się do pracy. Mimo dostatecznego przygotowania załogi zarówno mężowie zaufania jak grupowi i agitatozy powinni jednak w dalszym ciągu podnosić świadomość wśród robotników i pracowników umysłowych, czując na sobie odpowiedzialność nad sporządzaniem protokołów.

Wczorajsza kontrola stwierdziła, że brak jeszcze dostatecznego zrozumienia dla ważności nowej ustawy wśród kierowników zakładów im. Strzelczyka i w PZPB Nr 8, i że w A-21 na przykład, ani organizacja partyjna, ani rada zakładowa nie zabrała się o wprowadzenie w życie nowej ustawy.

Fakty, ujawnione w wymienionych wyżej zakładach, powinny być przestroga dla innych. Ustawa o zabezpieczeniu socjalistycznego stosunku do pracy weszła w życie już od 17 bm. i winna być ściśle przestrzegana. Istniejące zaniedbania trzeba natychmiast zlikwidować.

(sam)

Rady Narodowe, ich cele i zadania

Dokończenie orzeczniowania wicepremiera tow. Aleksandra Zawadzkiego

(Dalszy ciąg ze str. 3-ej)

Stale wzmacnianie państwa ludowego stanowić będzie nasz istoty wkład w dzieło walki o pokój. Jak każde nasze osiągnięcie w walce o pokój stanowić będzie krok naprzód w umocnieniu się naszego państwa ludowego.

Widzimy to na przykładzie prowadzonej obecnie akcji podpisów pod Apielem Sztokholmskim. Akcja ta jest nocy wokół naszego Rządu Ludowego i Partii klasy robotniczej wszystkich ludzi dobrej woli, wszystko, co jest w naszym społeczeństwie zdrowe, troszczące się o swój kraj i jego losy, milujące swój naród i swą Ojczyznę — t.j. ogromną i decydującą większość narodu polskiego, a ujawnia i demaskuje jednostki utykające na manowcach, w niewolczym malkontentwie, nienawidzące wszystkiego, co robotnicze, chłopskie, ludowe, gotowe w imię swych egoistycznych interesów do zdrady i wydania politycznego, podważyć jedno myślenie mas ludowych w sprawie walki o pokój.

Przeszło 12 milionów podpisów, zebranych w krótkim czasie pod Apielem Sztokholmskim — to godna odpowiedź naszego ludu podlegającemu w naszym imieniu i popleczeniu (Oklaski).

Nowe rady powinny stać się nie tylko grabarzami wszystkich państwowo-ustrojowych przestępstw, ale i pozostając burżuażno-obzarniczej Polsce przedwrotności, ale i ośrodkiem nieprzejmowanej walki z

współczesną, nikczemną i przędną ideologią burżuażną, ideologią pesymizmu i wojny, ucisku i wyzisku mas pracujących i narodów kolonialnych, kosmopolityzmu i nacjonalizmu, fałszu i harmonii interesów wyzyskiwanych z wyzyskiwanymi i watykańskiego jezuityzmu oraz ostrości walki z wszelkim pojednawczym stosunkiem do penetracji tej ideologii w szeregi mas ludowych i ich społecznych, politycznych i państwowych instytucji.

Rady narodowe powinny stać się potężnym ośrodkiem walki o pełne zwycięstwo i niepodzielne panowanie we wszystkich dziedzinach naszego życia gospodarczego, społecznego-politycznego, naukowego i kulturalnego, ideologii marksizmu-leninizmu, która jest ideologią wiary w lepszą przyszłość ludzkości, ideologią pokoju i braterskiego współżycia narodów, postępu społecznego i wyzwolenia człowieka pracy ze wszystkich form ucisku klasowego.

U ideowo-politycznych podstaw naszych rad narodowych leżąc nie zachowania wiary mas pracujących we własne siły, we własne zdolności rządzenia sobą przez swe państwo i jego organa, niezachowania wiary we swe ostateczne i pełne zwycięstwo, a zarazem zdecydowana walka z oportunistami i drobniomieszczanistwem przeceniającymi siły wroga klasowego.

Tym się określa miejsce, rola i zadania rad narodowych w systemie demokracji ludowej, torującej drogę do Polski Socjalistycznej. (Długotrwałe oklaski).

Do wzmocnionej walki o jakość

muszą przystąpić organizacje partyjne i związkowe

Walka o polepszenie jakości produkcji musi być ustawicznie prowadzona. Jest to zadanie ogromnej wagi ze względu na konieczność zaspokajania wzrastających potrzeb i wymagań konsumenta.

Mamy już poza sobą wprowadzenie w życie regulaminu premiowania za jakość, okres masowego organizowania brygad jakościowych,

obfitujące we wspaniałe wyniki konkursy o tytuł najlepszych zespołów tkalich. Cała ta dotychczasowa kampania, zmierzająca do ustalenia i podniesienia jakości naszych wyrobów, nie odbywała się jednak równomiernie. W walce o jakość przejawiała się niejednokrotnie szturmowość, pogoń za krótkoterminowymi osiągnięciami, a brak było zorganizowanej akcji, zmierzającej do rozwijania systematycznego współzawodnictwa jakościowego, propagowania i utrwalania osiągniętych zdobyczy. Dlatego też nadzwyczaj ważną jest podjęta niedawno uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów w sprawie zapoczątkowania nowego okresu stałej i uporczywej walki o poprawę jakości.

Jak przedstawiają się nasze dotychczasowe doświadczenia, w jakim stopniu utrwalone zostały i jak powiększone zdobyte brygad najwyższej jakości, nowe metody pracy tkaczy, produkujących ekstraprime?

Pamiętamy dobrze, że jakim uznaniem przyjęli robotnicy nowy regulamin premiowania za jakość, widząc, że zapewnienie im słusznego i jedynego indywidualnych wyników pracy. Nowy regulamin przyznali się do poważnego zmniejszenia odsetek braków, do poprawy jakości.

Brygady jakościowe, które powstały już przed rokiem, udowodniły, że potrafią wytwarzać całkowicie bezbłędną produkcję. Najlepszym tego dowodem były doskonałe wyniki uzyskane w konkursach organizowanych dwukrotnie przez Związek Zawodowy Włókniarzy. Mówiło się wtedy dużo o konieczności wykorzystania tych osiągnięć, pogłębiania i rozszerzenia współzawodnictwa jakościowego na bazie istniejących już brygad.

Niestety, w większości wypadków poprzestano na tych osiągnięciach, a współzawodnictwo jakościowe nie posunęło się ani o krok na przód.

Krótko mówiąc, ta tak ważna dla naszej gospodarki sprawa została zaniedbana i to przede wszystkim przez Związek Zawodowy, przez wydziały współzawodnictwa, które przecież powinny stale troszczyć się o poprawę jakości produkcji jak o swoje życie.

Dziś, po upływie niewielu miesięcy od chwili zakończenia konkursu, Wydział Współzawodnictwa przy Zarządzie Głównym Związku Zawodowy Włókniarzy nie ma absolutnie żadnych danych, dotyczących rozwoju współzawodnictwa jakościowego.

Po prostu zakończył swą działalność na podsumowaniu wyników konkursów, nie wykazując już żadnego dalszego rozwoju, zainicjowanego przez tow. Ruch, Terepułakowa. Zarząd Główny przestał interesować się tym, jak przebiega walka o jakość w poszczególnych zakładach, jak pracują zakładowe komitety współzawodnictwa.

Nic więc dziwnego, że współzawodnictwo to przetrzało okres „zastoju”, ba, wskutek braku rozwoju, marnowano nawet osiągnięte dotychczasowe zdobycze.

Doskonałe zespoły tow. tow. Serwatki i Michałkowskiej z PZPB im. Marchlewskiego. Oddział II, nie osiągał nawet 80 proc. ekstry, znacznie obniżony był poziom produkcji zespoły tow. tow. Balerzaka i Kowzanowej z PZPB Nr. 7.

Brak dostatecznej troski o jakość odbija się też na wynikach całych zakładów, które często nie wykonują swych planów jakościowych. Na leżą do nich m. innymi PZPB Nr. 6, PZPB Nr. 21, PZPB Nr. 38, PZPB Nr. 1 (w których przecież narodził się ruch brygad najwyższej jakości).

Natomiast tam gdzie zarówno rada, jak i organizacja partyjna oraz administracja zakładu stale interesują się walką o jakość, wyniki są oczywiście. Tak jest w PZPB im. Dzierżyńskiego, które w kwietniu osiągnęło 80,22 proc. ekstry przekraczając znacznie plan, tak jest w PZPB 14 i w PZPB Nr. 6. W tych zakładach nie wykonuje się planów jakościowych szturmowo, zrywami, lecz z dniem na dzień wytyczonym wysiłkiem.

Zagadnienie stałego podnoszenia jakości produkcji dojrzało już do tego, żeby stać się naczelnym zadaniem wszystkich zakładów pracy. Plan 6-letni, to nie tylko wykonanie produkcji w ilości i wartości, lecz także — i to ma ogromną wagę dla naszej gospodarki — w jakości.

Usprawnienie kontroli technicznej która niejednokrotnie jeszcze nie stoi na wysokości zadania, wpływać nie należy także na pobudzenie i przyspieszenie tempa walki o jakość.

Równolegle z wprowadzeniem w życie nowej uchwały musi iść ożywienie działalności rad zakładowych, organizacji partyjnych, komitetów współzawodnictwa pracy. Trzeba znowu przystąpić do organizowania na szeroki skąd brygad najwyższej jakości, trzeba na tej bazie oprzeć WSPÓŁZAWODNICTWO DELEGACYONNE. Brygady jakościowe powinny być otoczone stałą opieką ze strony rad zakładowych. Konieczne jest publikowanie wyników, osiągniętych przez współzawodniczących, przedstawianie za pomocą wykresów nie tylko stopnia wykonania planu ilościowego, lecz i jakościowego.

Propagowanie metod pracy tkaczy i pracodawców najwyższej jakości, wykorzystanie ich doświadczeń, na naradach wytwórczych i technicznych — oto wdrożenie zadania, stojące przed organizacją partyjną i związkową w zakładach pracy.

Jeżeli w ten sposób zorganizowana zostanie walka o jakość, jeżeli będzie ona obliczona na stałe, co miesięcznie podnoszenie wyników, — wówczas zmierzając będziemy do stałego poprawy naszej produkcji. A takie są nasze zadania w Planie 6-letnim.

W porę usuwać braki

w pracy Gminnych Komitetów Obróńców Pokoju

Gminny Komitet Obróńców Pokoju w Wojszycach z siedzibą w Bedlinie powiatu kutnowskiego, rozwija swą działalność na terenie 25 gromad, w których pracują 22 komitety gromadzkie. 14 z nich zebrało pod Apielem Pokoju około 2 tysięcy podpisów, tyleż pozostało jeszcze do zebrania w pozostałych.

Komitety Gminny Obróńców Pokoju w Łuńce, z siedzibą w Probozeczowicach, zebrał podpisy już w 12 gromadach, w pozostałych 7 akcja dobiega końca.

W gminie Łuńce nie zdarzył się ani jeden wypadek odmowy złożenia podpisu pod Apielem Sztokholmskim. Mimo, że sporo mieszkawców pracuje w innych miejscowościach, „trójkę” umiaili dotrzeć do każdego. Dzięki temu Komitet Obróńców Pokoju w Łuńce zakończy zbieranie podpisów w terminie.

W gminie Wojszyce akcja zbierania podpisów nie przebiegała tak sprawnie. „Trójkę” wykazywały bowiem mniej aktywne.

Co jest przyczyną różnych wyników pracy tych dwóch gminnych Komitetów Obróńców Pokoju?

W gminie Wojszyce nie przystąpiono do pracy jak należy. Budrnie pociąg, rozliczane przez ludzi znanych ze swych bliskich stosunków z przedwojennym aparatem ucisku, pod wywołaniem się przez nich na rzekomo-nieniklonność wojny itp. nie zostały w porę zdemaskowane przez aktywny obywatelski.

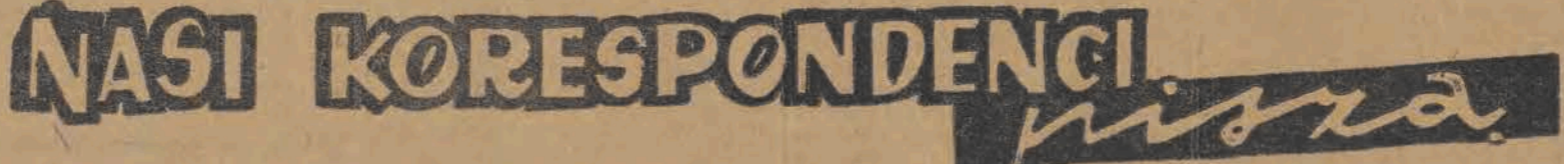
Wprawdzie przed przystąpieniem do zbierania podpisów odbyły się kilkanaście wieców, lecz nie spełniły one swego zadania, gdyż były źle zorganizowane. Jest bezspornym faktem, że chłopci i mieszkańcy gminy Wojszyce gotowi są walczyć o pokój. Doświadczali tego później złożeniem swych podpisów. „Trójkę” powinny być jednak wyjątkiem im dokładnie cel i znaczenie tego faktu. Gdyby miejscowe „trójkę” uczyniły to wcześniej, gmina Wojszyce zakończyłaby akcję znacznie szybciej.

Gdy przybyliśmy do siedziby Komitetu w Łuńce, otrzymaliśmy informacje dokładne i natychmiastowe. Każda gromada miała swoją tezkę, osobny spis, a ob. Zalewska udzielała nam rzeczowych odpowiedzi, ile „trójkę” jest w terenie, gdzie się znajdują, kiedy zbierają podpisy itd. Tego nie mogli, niestety, tak dokładnie powiedzieć nam przewodniczący Komitetu w Wojszycach.

Komitety Obróńców Pokoju nie zostały powołane tylko na okres pod pisywania Apelu. Działają one będą w dalszym ciągu. Po zebraniu wszystkich podpisów trzeba będzie m. in. jeszcze raz skierować w teren „trójkę” dla dokonania kontroli, czy ktoś przez niedopatrzenie nie pominięto. Czekają Komitety szereg poważnych prac związanych z przygotowaniem do Kongresu Pokoju. Dlatego jest sprawą ważną, aby Komitety pracowały należycie, aby prowadziły wzorowo sprawozdawczość i panowały tu nad swym terenem.

Do zadań ich będzie należało ustalenie uświadomienia współobywateli o znaczeniu walki o pokój, rozwijanie nowych form działalności.

Dlatego też zaobserwowane niedomagania w pracy niektórych komitetów gminnych winny być w porę usunięte. Jel.



Spółdzielnia produkcyjna w Jackowicach

przoduje w walce o pokój

Spółdzielnia produkcyjna w Jackowicach, gm. Bąków, pow. łowickiego, pierwsza na terenie gminy zakończyła zbieranie podpisów pod Apielem Obróńców Pokoju.

— Nie chcemy wojny. Walczyć o pokój będziemy wytyczoną pracą w spółdzielni, pracą w budowie socjalizmu na wsi — mówili chłopcy, członkowie spółdzielni.

„Trójkę” nasza pracownica z dużym poświęceniem, nie patrząc na spóźnioną porę, chodziła od zagrody do zagrody, zbierając podpisy. W dniu 18 bm. o godz. 24 wszystkie podpisy w naszej gromadzie były zebrane.

„Trójkę” nasza nie ograniczyła się jednak do zebrania podpisów tylko w naszej spółdzielni.

Franciszka Michalska korespondentka chłopska „Głosu” ze spółdzielni produkcyjnej Jackowice, pow. łowicki.

Chłopi z Józefowa podpisują Apel Pokoju

Komitety Obróńców Pokoju wyznaczył naszej „trójkę” w dniu zbierania podpisów we wsi Józefów koło Łodzi. Nie spodziewaliśmy się tak serdecznego przyjęcia, jakie spotkało nas prawie w każdym domu. Wszyscy gospodarze podnieśli, że składając podpisy, chcą odpowiedzieć podlegaczom wojennym, że chłopcy polscy stoją w jednym szeregu z robotnikami, że wspólnie będą bronić pokój. Kobiety przypoминаły swe przeklecia wojenne. W wypowiedziach tych nie było jednak słabości. Mieszkańcy wsi zdają sobie sprawę, że obóz nasz jest połączony i że potrafimy obronić pokój. Ob. Rogalski wykazał szczególną uświadomienie, tłumacząc naszym sąsiadom, że chłopcy umacniają pokój wykonując na czas zasiewy.

Przejaw niedbalstwa

w Gminnej Spółdzielni w Paradyżu

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Paradyżu, pow. opoczyńskiego, mimo, że ma wiele poważnych osiągnięć, zaniedbuje sprawy na pozór mało znaczące, a jednak poważnie utrudniają pracę. W spółdzielni znajdują się na przykład tylko jedna waga działająca, której używa się do ważenia węgla, nawozów sztucznych oraz w dziale języczarskim do ważenia jaj. Zważywszy, że wymienione

narzędzia są magazynowane w różnych miejscach, można sobie zdanie sprawę z trudności, związanych z ciągłym przenoszeniem wagi. A przecież pieniądze na zakup dalszych wag spółdzielnia posiada, tylko po prostu nie ma się kto zająć tak „błahą” sprawą.

Niekiedy zdarza się nawet, że przy wadze wag od pobliskich chłopów. To zaniedbanie nie jest przypadkowe, spowodowane jest ono złym stylem pracy kierownictwa Spółdzielni. Na przykład zdarza się wypadki, że przez Spółdzielnię przez cały dzień jest nieobecny.

J. B. korespondent chłopski „Głosu” z Paradyża, pow. opoczyński.

Odpowiedzi Redakcji

Ob. Tadeusz Matuszewski z CHPS Hurl Rej. Nr 2: Prosimy o osobiste zgłoszenie się do Redakcji, celem ogłoszenia Waszej sprawy.

Ob. Ob. Pilecki i Czytelnik: Sprawy Wasze przekazałmy odpowiednim władzom.

Ob. Jasińska, Łódź, Wigury 25 m. 10: Musicie udać się do Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Wólczańskiej 225, zabierając ze sobą zaświadczenie lekarskie o chorobie dziecka, stwierdzające, że Wasze zwolnienie z pracy było konieczne w celu pielęgnowania dziecka przez okres choroby.

Niedemokratyczna uchwała zarządu koła ZMP w PSTP

Niedawno zarząd naszej szkolnej organizacji ZMP podjął uchwałę, że wydalanie ZMP-owców z organizacji może nastąpić tylko na skutek decyzji zarządu i to bez udziału członków koła.

Uchwała ta jest wybitnie niedemokratyczna. Taka uchwała podważa autorytet koła ZMP i jest w tym stopniu przejawem dyktatorskich nadejści zarządu.

K. Wójcicki korespondent „Głosu” z PSTP.

Kronika m. Kutna

- WAŻNIEJSZE TELEFONY:
- 22 — Pow. Kom. M. O.
 - 31 — Starostwo Powiatowe
 - 32 — Pow. Zakł. Elektryczny
 - 33 — Miejski Posterunek MO
 - 41 — Straż Pożarna
 - 50 — Zarząd Miasta Kutna
 - 102 — Prezydium Pow. Rady Narodowej
 - 91 — Urząd Zdrowia
 - 108 — Pow. Zakł. Ubezpiecz. Wzajemnych, ul. Narutowicza Nr 20
 - 20 — Szpital Powiatowy
 - 34 — Ubezpiecz. Społeczna
 - 7 — Walenta, Apteka
 - 52 — Chacina, Apteka
 - 106 — Apteka „Pod Orłem“
 - 89 — Polski Czerwony Krzyż (PCK)
 - 90 — Pogotowie Sanit. PCK

Redakcja i Administracja „Głosu Kutnowskiego“ mieści się w Kutnie przy ul. Narutowicza 2. tel 217.

Wojewódzka Rada Narodowa w przededniu objęcia jednolitej władzy państwowej

Zadaniem nowopowołanych organów władzy państwowej jest wciągnięcie najszerszych mas ludności do jak najpomysłniejszego wykonania zadań państwowych, zadań pomnażania bogactw naszego narodu przez wydajniejszą pracę, przez rozsądną inicjatywę społeczną, przez socjalistyczny stosunek do własności społecznej, do wzorowej dyscypliny pracy, do sprawy rozwoju dobrobytu i kultury narodu — powiedział towarzysz Bierut na IV Plenum KC PZPR.

Dzisiaj Wojewódzka Rada Narodowa przejmie funkcję jednolitej władzy państwowej na terenie naszego województwa.

Zniesiona zostanie przestarzała forma administracji z podziałem na państwową i samorządową, a wraz z nią stanowiska: wojewody, starostów, burmistrzów i wójtów. Przesłanie istniejącego samorządu jako organu odrębnego, mającego swoje cele, a w zasadzie stojącego na przeszkodzie w krystalizowaniu się nowych form władzy ludowej. Zniesione zostaną terenowe władze, podległe dotychczas ministerstwu Finansów, Oświaty, Pracy i Opieki Społecznej oraz Państwowym Komisjom Planowania Gospodarczego. Tak więc funkcje kuratorium,

samą radę, która jest przedstawicielem szerokiej mas pracujących. Władze centralne nie tylko że nie mają prawa nominacji przewodniczącego i członków prezydium, lecz również nie mogą odwoływać ich z tych stanowisk. Należy to wyłącznie do kompetencji rady, jak i do kompetencji wyborców należy powoływanie i odwoływanie członków rady w każdym czasie. Prezydium jest organem wykonawczym władzy państwowej i działa kolegialnie (niezależnie od podziału pracy pomiędzy jego członkami). Pracami prezydium kieruje przewodniczący. Kieruje on również działalnością poszczególnych wydziałów prezydium i sprawuje kontrolę nad ich pracą. Do obowiązków prezydium należy również stałe współdziałanie z poszczególnymi komisjami rady i przedkładanie im spraw do rozpatrzenia.

Wszystkie komisje w zakresie swego działania będą sprawowały kontrolę społeczną. Komisje są organami rady a nie prezydium, co nie zwalnia prezydium od czuwania nad pracami komisji i informowania rady o ich pracach. Sprawy w dziedzinie której komisja jest przewodniczącym, składa da prezydium przed radą. Wojewódzka Rada Narodowa będzie obradowała na sesjach odbywających się raz na kwartał, z których każda może mieć kilka posiedzeń. Ponieważ prezydium jest czynnym wykonawcą, rada na każdej sesji wybierze bezspornie przewodniczącego i sekretarza posiedzenia.

Jak z tego widać przed Wojewódzką Radą Narodową, która w najbliższych dniach obejmie pełną władzę na terenie naszego województwa, stoją olbrzymie zadania, które wymagają poważnego wysiłku wszystkich członków rady, prezydium i poszczególnych komisji. Dlatego też do prezydium, które zostanie wybrane na najbliższym posiedzeniu winni wejść ofiarni, najlepiej synowie klasy robotniczej i chłopów pracujących, którzy najlepiej rozumieją potrzeby i troski tych, z których się wywodzą. Radni zaś nie mogą się ograniczać do brania udziału w posiedzeniach. Są oni przedstawicielstwem robotników i chłopów pracujących. Obowią-

kiem ich jest w fabryce i gromadzie zdawać sprawozdanie z pracy, z drugiej zaś strony na posiedzeniach rady mówić o bolączkach i potrzebach terenu. W ten sposób zapewniony zostanie udział w rządzeniu szerokiej masy robotników i chłopów i stała się ona jednolitej władzy państwowej z masami.

Zadania stojące przed Wojewódzką Radą Narodową wymagają właściwie wciągnięcia jak największej masy robotników oraz chłopów mało i średniorolnych do udziału w rządzeniu na terenie naszego województwa. Są nimi realizacja Planu 6-letniego, który przyniesie dalszy wzrost dobrobytu mas pracujących miast i wsi, lepsze niż dotychczas jeszcze zapotrzebowanie miast i wsi przez u-

sprawnienie handlu społecznego, poprzez likwidację istniejącego tu i ówdzie niedbalstwa, a nawet i świadomego szkodnictwa, wnikliwsze wglądanie i usuwanie bolączek terenowych oraz usprawnienie prac instytucji i urzędów przez zwalczanie biurokratyzmu, tak ażeby instytucje te i urzędy służyły interesom mas ludowych. Wyciągnięcie wsi z wiekowego zaniedbania gospodarczego i kulturalnego, poprzez przejście na wyższą formę gospodarki rolnej, spółdzielnie produkcyjne oraz zwalczanie wrogiej działalności kapitalistów wiejskich o to jedno z naczelnych, wymagających wieloletniego czasu, stojących przed nowym organem jednolitej władzy państwowej.

568 kas zapomogowo-pożyczkowych w Państwowych Gospodarstwach Rolnych

W końcu ubiegłego i na początku bieżącego roku nastąpił znaczny wzrost sieci pracowniczych kas zapomogowo-pożyczkowych w Państwowych Gospodarstwach Rolnych, czego dowodem jest zorganizowanie 568 kas, zrzeszających ponad 22 tys. członków.

Kasy te cieszą się dużym uznaniem wśród robotników i pracowników rolnych, którzy korzystają z bezwrotnych za pomocą i pożyczek krótkoterminowych. Zapomogi udzielane są do wysokości 15 tys. zł. po zaspiniowaniu wniosku przez rolną radę zakładową. W ub. roku na

rozwój kas zapomogowo-pożyczkowych oraz na bezwrotne zapomogi dla robotników i pracowników rolnych wyasygnowano ok. 102 mil. zł., a w tym roku przeznaczono na ten sam cel ponad 173 mil. zł. Niezależnie od tego, każdy zespół PGR może przeznaczyć 8 proc. z funduszu akcji socjalnej na zapomogi i inne formy pomocy materialnej dla pracowników, zatrudnionych w tych zespołach.

Do końca br. kasy zapomogowo-pożyczkowe będą zorganizowane we wszystkich zespołach PGR.

Związkowcy fabryki „Kraj“ w Kutnie, witaują ustawę o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy

„To było nam od dawna potrzebne i tego od dawna domagaliśmy się“ — oto pierwsze słowa, jakie padły w czasie dyskusji, na zebraniu informacyjnym dla członków rady zakładowej i meżów zaufania, zorganizowanym w fabryce „Kraj“ w Kutnie. Zebranie miało na celu zapoznanie się z przepisami ustawy o socjalistycznej dyscyplinie pracy.

Związkowcy w szerokiej dyskusji omówili korzyści, płynące z wprowadzenia w życie przepisów nowej ustawy. Zlikwiduje ona nierówność i brak dyscypliny pracy; przyczyni się do poprawy zarobków załogi. „Do tej pory — mówi jeden z towarzyszy pracujących w brigadzie — gdy jeden z robotników opuścił dzień pracy z powodu jakichś własnych prywatnych spraw, które można było załatwić poza godzinami pracy, to cała brigada musiała za niego pracować, aby wyrobić normę.“ — U nas na maszynach to samo — dodaje drugi — braknie jednego, a już robota kurule. Ustawa była nam potrzebna, bowiem tylko w ten sposób zabezpieczymy terminowe wykonania planów produkcyjnych. Meżowie zaufania obecni na zebraniu zobowiązali się przynieść postanowienia ustawy do swoich grup związkowych, aby cała załoga mogła się z nimi do kładnie zapoznać.

Dzisiaj uroczyste posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej

Dzisiaj, w piątek, dnia 26 bm., o godz. 16, w sali „Ogniiska“, przy ul. Moniuszki 4, odbędzie się uroczyste posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej w związku z realizacją ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej.

Przebieg posiedzenia będzie niezwykle uroczysty. Wezmą w nim udział, prócz radnych, przedstawiciele klasy robotniczej i chłopów pracujących w liczbie 700 osób. Są to przewodniczący, racjonalizatorzy, aktywiści związków zawodowych i ZSCh, przedstawiciele spółdzielni produkcyjnych, Państwowych Gospodarstw Rolnych oraz chłopci mało i średniorolni.

Uroczyste posiedzenie zgałęź przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej powołując przewodniczącego i sekretarza obrad. Następnie zostanie wygłoszony obszerny referat o zadaniach i funkcjonowaniu terenowych organów jednolitej władzy państwowej. W punkcie drugim porządku obrad uchwalony zostanie tymczasowy regulamin obrad Wojewódzkiej Rady Narodowej, po czym nastąpi doniesienie o wyborze nowego Prezydium, członka wykonawczego Wojewódzkiej Rady Narodowej, która z dniem tym sta-

nie się jedyną władzą na terenie naszego województwa, władzą szerokich mas robotników i chłopów pracujących.

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, będzie składało się z 7 osób, tj. przewodniczącego, dwóch jego zastępców, sekretarza i 3 członków.

O godz. 10, w sali konferencyjnej przy ul. Ogrodowej 15 odbędzie się zwykłe posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej, na którym złoża sprawozdania: przewodniczący tow. Domagański i wojewoda łódzki, ob. Śzymanek.

Pisarze dzieciom

I czerwca z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka, ukaże się w nakładzie 200 tys. egzemplarzy barwny zbiór wierszy dla dzieci. Będzie to wiersze na temat pokoju i braterstwa ludów, napisane m. in. przez Mieczysława Jastruna, K. I. Gałczyńskiego, Jana Brzechwę, Ewę Szelburg-Zarembinę, Lucynę Krzemieniecką (ilustracje — Jana Marcina Szcencera, Redakcja — Wandy Grodzkiej).

Książka będzie nosiła tytuł „Kongres Dzieci“ — tytuł pierwszego wiersza dla najmłodszych, napisanego przez M. Jastruna z okazji ich święta.

Powiatowe, miejskie i gminne Komitety Obróńców Pokoju winny wzmocnić pracę agitacyjną

Jak już donosiliśmy, przebieg akcji zbierania podpisów pod Apielem Pokoju na terenie województwa łódzkiego jest jak najbardziej zadowalający. W chwili obecnej już 65 procent całej dorosłej ludności naszego województwa złożyło swe podpisy pod Apielem Sztokholmskim. Województwo łódzkie kroczy w czołowej grupie wszystkich województw pod względem wyników w akcji zbierania podpisów.

Miejskie i powiatowe Komitety Obróńców Pokoju mają już za sobą najtrudniejszą część pracy, mianowicie zorganizowanie całego aparatu, który na ogół jak najlepiej wykazuje swoją sprawność.

Dnia 24 b. m. w Wojewódzkim Komitecie Obróńców Pokoju odbyła się konferencja sprawozdawcza, na której przez podsumowanie osiągnięć, omówiono pewne braki i trudności, na które napotykały komitety w terenie.

Stwierdzono, że w nowym końcowym etapie akcji zbierania podpisów należy przede wszystkim wzmocnić pracę agitacyjną. W zasadzie nie ma gromady w województwie, gdzie nie odbyło by się zebranie całej ludności.

k którego celem było uświadomienie o celach i zadaniach ruchu obrony pokoju. W niektórych jednak gromadach masowci nie stali na należytym poziomie. Te mankamenty trzeba co rychlej naprawić.

Drugim zadaniem Komitetów Obróńców Pokoju jest dokładne skontrolowanie dotychczasowej pracy i wznowienie opieki nad trójkami agitatorów pokoju, które nie zawsze potrafią wypełniać swe obowiązki bez należytej instrukcji. Mamy przykłady w Piotrkowie i Tomaszowie, że trójki podjęły legitymacje i listy i nie wiedziały, co mają dalej robić. Ze sprawami kontroli przebiegu pracy wiąże się ściśle zagadnienie sprawozdawcze, które dotychczas jeszcze kuleje w wielu komitetach. Brak sprawozdawczości nie daje obrazu przebiegu akcji, a tym samym nie pozwala na natychmiastowe zaradzenie brakom organizacyjnym, co niepotrzebnie opóźnia i hamuje rozwój akcji zbierania podpisów. Komitety zarówno gromadzkie, jak i biokowe oraz dzielnicowe winny każdego dnia, w ustalonych terminach przysyłać sprawozdania do komitetów wyższych szczebli.

Komitety powiatowe i miejskie winny również zainteresować się pracą Szkolnych Komitetów Obróńców Pokoju. Należy lepiej związać z komitetami powiatowymi aktyw młodzieży i nauczycielstwa. We wszystkich szkołach na terenie województwa młodzież szkolna włączyła się w ogólnopolski ruch obróńców pokoju, sie zdadzają się niechlubne wyjątki, jak np. w Salejowie, gdzie Szkolny Komitet Obróńców Pokoju pracuje dość ospale.

Ze sprawozdań, napływających z terenu widać, że wiele kobiet, biorących udział w akcji, może poszczycić się pięknymi wynikami. Zdarzają się jednak takie gminy, jak gmina Goła-

szów, gdzie w akcji nie bierze czynnego udziału ani jedna kobieta.

W tych gromadach, gminach i miastach, gdzie akcje podpisów już zakończono, Komitety Obróńców Pokoju winny się zebrać, ocenić i podsumować swoją pracę i opracować plan dalszego etapu działalności komitetów, a przede wszystkim udział w obchodzie Międzynarodowego Dnia Dziecka.

Ogólnie biorąc, akcja zbierania podpisów pod Apielem Pokoju, w województwie łódzkim, przyniosła nader pomyślne wyniki, świadczące o jednej stronie o niesłychanym entuzjastycznym duchu, pragnącym zapanować swoją solidarnością z ogólnymi światowym ruchem obrony pokoju, a z drugiej strony świadczące o sprawnym działaniu aparatu Komitetów Obróńców Pokoju. Wzmocnienie i pogłębienie pracy agitacyjnej, konieczne na obecnym etapie, przyczyni się zapewne do jeszcze pełniejszego i silniejszego związania wszystkich obywateli z naszą najważniejszą sprawą — sprawą walki o trwały pokój.

Wystawa zgierskich gazetki ściennych

Zgierskie zespoły redakcyjne gazetki ściennych dokonały wreszcie przełomu w swej pracy — wystawiły na publiczny widok swe wydawnictwa.

Zgierska Wystawa Gazetek Ściennych została słabo obsłana, obejmuje zaledwie kilka eksponatów. Nie wszystkie zespoły redakcyjne zademonstrowały swą pracę. Postąpiły źle, gdyż wystawa gazetki ściennych jest wynikiem doświadczeń i zespoły redakcyjne odnieść z niej powinny korzyść i czerpać doświadczenie dla dalszej pracy.

Na najlepszą notę zasługuje gazetka PZPW Nr 30. Zawiera ona wiele wiadomości, ściśle powiązanych z zakładem pracy. Bogata tematyka, kącik humoru, mobilizująca treść spełniają swe zadanie. Gazetka jest ciekawa, żywa i miła dla oka. Szata graficzna wykonana skromnymi środkami lecz pomysłowo zachęca czytelnika do przeczytania tego czy innego artykułu. Operowanie nazwiskami notorycznych łazików, jak to czyni autor (M.S.) pozwala przypuszczać, że w następnej gazecie ich się już nie spotka. Całość psuje zbyt ogólnikowa notatka o akcji socjalnej.

Ciekawa graficznie jest gazetka ścienna PZPW Nr 31. Redaktorzy winni jednak unikać uogólnień, a pisać z myślą o załodze i jej daniach. „Boruta“ wystawiła cztery gazetki, w tym jedną i Majową. Z nich widać, że redaktorzy poczynili wielkie postępy w swej pracy, należy życzyć im powodzenia na przyszłość.

„Aleksandrowianka“, wydawnictwo dziennikarzy aleksandrowskich, nie w fabryce zużytkowane, wykonywać się z nich będzie wszelkiego rodzaju podkładki pod śruby itp. Zebrani stwierdzili, że zagadnienie wykorzystania odpadków musi być szczególnie rozpracowane i postanowiono w ciągu miesiąca przygotować nowe wnioski, aby na następnym naradzie móc je przeanalizować. M. R.

Wykorzystamy do maksimum odpadki Wyniki narady racjonalizatorów F-ki Maszyn Rolniczych „Kraj“ w Kutnie

W ostatnich dniach racjonalizatorzy i nowatorzy produkcji F-ki „Kraj“ wespół z kierownictwem technicznym fabryki, majstrami i przodownikami pracy zebrali się na naradzie, której tematem była realizacja hasła „oszczędzamy przez maksymalne wykorzystanie odpadków“.

Po zreferowaniu tematu przez Komisarza Oszczędnościowego fabryki wywiałowała się ożywa dyskusja, w której tak racjonalizatorzy, jak i pracownicy techniczni dali wyraz swemu stosunkowi do akcji oszczędzania. Rzucono wiele projektów, a w dyskusji przewijała się zasadnicza myśl: nie możemy pozwolić by marnowały się odpadki produkcyjne.

Wysunięto projekt wykonywania z szlaki żeliwiakowej —

dotychczas wyrzucanej — płyt szlako-betonowych do wykładania przedzieł i dróg na terenie załogi pracy. Już w tym m-cu będą czynione pierwsze próby z tym nowym materiałem. Wszelkie odpady drzewa użyte są na wykonywanie kostki, którą wybrukowane zostaną podia izolacyjne pod warszaty i obrabiarki.

Odpadki blachy np. będą rów-

Wielkie zainteresowanie wzbudziły w Brzezinach powiatowe Biegi Narodowe

Niedzielne Powiatowe Biegi Narodowe w Brzezinach wzbudziły duże zainteresowanie. Ponad 2 tys. osób zgromadziło się na Stadionie Miejskim, aby przyglądać się biegom.

Spśród startujących zawodnicy i zawodniczek z terenu miasta i powiatu włączona została reprezentacja na Wojewódzkie Biegi Narodowe do Łodzi. Należą do niej Zenobia Miżek z szkoły zawodowej w Brzezinach, Jadwiga Wosik z SKS „Wiktoria“ w Brzezinach, Cecylia Krajewska z LZS gminy Łaznowa, Maria Kawczyńska i Stanisława Kusiak z SKS „Wiktoria“, Leokadia Piątkowska z LZS, gm. Gałkówki i Zofia Karczewska z „Wiktoria“ z Brzeziń.

Meżczyźni wytypowani na Wojewódzkie Biegi Narodowe do Łodzi to: Zdzisław Ratajski, z LZS, gminy Gałkówki, Zbigniew Witkowski, z SKS „Wiktoria“ z Brzeziń i Tadeusz Krzewiński, ze szkoły zawodowej z Brzeziń.

Brzeziń, Ludzikowski, z LZS gminy Gałkówki, Stanisław Łódzki, SKS „Wiktoria“ Brzeziń i Zdzisław Sołtyśzewski, z Gimnazjum — Kolaszki, Marian Kowalski z LZS z Mrogi Dołej, Alojzy Ssubert z „Wiktoria“ i Jerzy Bułakiewicz z LZS z Mrogi oraz Władysław Groński z „Gwardii“ — Brzezińskiej i Fr. Pietrzyk z SKS „Gwardia“ — Brzezińskiej. Stanisław Witkowski korespondent „Głosu“

Ogłoszenia drobne

ZGUBIONO torbę z dowodami kolejowym na nazwisko Szariat Zdzisław i Szariat Bogusława. 27



20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka w dniu 26 maja 1930 r.

BRĄK FUNDUSZÓW W FUNDUSZU BEZROBOCIA

Fundusz Bezrobocia, który miał przynieść ulgę setkom tysięcy bezrobotnych, żyjących w niesłychanie ciężkich warunkach — zawiódł pokładane w nim nadzieje — pisał „Głos Poranny”. Straszliwa klęska bezrobocia przyniosła katastroficzne zmniejszenie wpływów tej instytucji, która nie może obecnie wypłacać ustawowych 17-tygodniowych zasiłków z powodu braku gotówki.

ZWOŁALI I ODROCZYLI

Sesja Sejmu, zwołana na dzień wczorajszy na godzinę 11 rano — została odwołana na pięć przedjedenaście. W przedświatku sejmowych wypadków awantury nastętkę starą między różnymi grupami poselskimi a BBWR. Przed grzeszeniem sejmownymi ludność Warszawy urządziła demonstrację antyrządową.

BANKIERSKA SKŁADKA NA PREZYDENCKI BANKIET

Banki wileńskie zorganizowały składkę (po 3 tys. zł od banku) na pokrycie kosztów balu reprezentacyjnego, urządzonego podczas pobytu prezydenta Mościckiego w Wilnie. P.

„Prezydenci” urządził bal, ale nie myśli płacić restauratorom wileńskim z dostawą wielkiej ilości wina i potraw.

OZECOHOWIEZ OSKARBA BE

Były minister Skarbu, z ramienia BBWR — Gabriel Czechowicz oskarżył rząd piłkarski o rozstrawienie wielkich sum państwowych.

BITWA W PABLIANCACH

W dniu wczorajszym wielki tłum bezrobotnych, którzy wycoпали już wszelkie zasiłki obiegali przez kilka godzin magistrat w Pabliancach, domagając się pracy i chleba.

STRĄŻ OGNIOWA WOBEC WIDMA BANKRUPTWA

Łódzka Straż Ogniowa znalazła się ostatnio w sytuacji bez wyjścia. Magistrat nie wpłaca już od trzech tygodni składki, tłumacząc się brakiem funduszy. W obecnej chwili brak jest kilku tysięcy metrów węzłów strażackich. Urządzenia nie mogą być konserwowane i uzupełniane (Kur. Łódz.).

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27)

Godz. 8 i 15 wg. zamówień dla szkół i widowiska zamknięte pt. „Nowa szata króla”.

TEATR „PINOKIO” (ul. Nawrot 37)

Godz. 8 i 15 wg. zamówień dla szkół i widowiska zamknięte pt. „Nowa szata króla”.

TEATR „ARLEKIN” (ul. Piotrkowska 152)

Godz. 17,15 widowisko pt. „Złota rybka”.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Obronców Stalingradu 31) (tel. 150-35)

Dziś o godz. 18 generalna próba komedii Aleksandra Fredry „Wielki człowiek do małych interesów”.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”

W sobotę, 27 bm. o godz. 19,15 premiera opery komediowej „Ojciec pani Angot”.

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34)

Godz. 19,15 „Brzydka szlifierka Karbaśna”. Ostatnie przedstawienie!

TEATR „OSA” Traugutta 1, tel. 772-70

Dziś teatr nieczynny.

KINA

ADRIA — dla młodzieży (Stalina 1)

Kino nieczynne z powodu remontu.

BALTYK (Narutowicza 20)

„Zwycięski powrót”

BAJKA (Franciszkańska 31)

„Śpiwalek niezany”

GDYNIA (Daszyńskiego 2)

„Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 21”

HEL — dla młodzieży (Legionów 2)

„Awantura na wsi”

MUZA (Pabianicka 178)

„Grzesznicy bez winy”

POLONIA (Piotrkowska 67)

„Dni filmu Czechosłowackiego”

PRZEDWIOŚNIE (Zeromskiego 76)

„Hrabia Monte-Christo” II seria

ROBOTNIK (Kilińskiego 178)

„Upiór w operze”

ROMA (Rzgowska 84)

„Hrabia Monte-Christo” I seria

REKORD (Rzgowska 2)

„Zakończony sam na świecie”

STYLOWY (Kilińskiego 129)

„Trzy spotkania” (film w naturalnych kolorach)

TATRY (Siemkiewicza 40)

Dziś kino nieczynne.

SWIT (Bałucki Rynek 2)

„Dziwczęta z baletu”

TĘCZA (Piotrkowska 108)

„Urodzony w październiku”

WISLA (Daszyńskiego 1)

„Dni filmu Czechosłowackiego”

WŁOKNIARZ (Próchnika 18)

„Nieodrodna córka”

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16)

„Czarodziejski kryształ”

ZACHĘTA (Zgierska 26)

„Za siedmioma górami”

RADIODA

Program na piątek, 26 maja 1930 r. 12,04 Dziennik. 12,30 (L) III skrzynka weterynaryjna w opr. dr. M. Świętokowskiego. 13,30 Koncert. 14,00 Radiokronika. 14,20 (L) Muz. popularna. 14,55 Poznajemy morze i wybrzeże. 15,10 Aud. dla szkół po pol. „Jarosław Dąbrowski”. 15,30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 15,50 Muz. 16,00 Dziennik. 16,30 (L) Jędrzejko na wczasy. 16,40 (L) Rozmowa pt. „Wszelchnia Radiowa informuje”. 16,50 (L) „Z dziejów radio techniki” — aud. w opr. inż. B. Kilmaszewskiego. 17,00 (L) Koncert dla przedowników pracy. 17,45 „Krakowśka Trasa W-Z”. 18,15 Muzyka i pieśni ludowe. 18,40 Wszelchnia. 19,00 Kone. symfon. 20,00 Dziennik. 20,40 Piosenki o matce. 20,55 Kone. Ork. Tancz. 22,00 „Szpilki” 22,18 (L) „Jak zakończyła się rewolucja 1905-7 r. w Łodzi” — pog. P. Korzeza. 22,30 (L) Muz. tancz. 22,50 (L) Przyjemnie spędzamy czas wolny na pracy. 23,00 Ostatnie wiadomości. 23,15 Wariacje na tematy muzyki Mozarta.

Ze sportu

3 dniowy bilans igrzysk sportowych uczniów szkół zawodowych w Łodzi

W ciągu poniedziałku, wtorku i środy stadion LKS Wiókniarza przeszedł w ręce wielkiej obiór młodzieży obojga płci uczęszczającej do szkół zawodowych, która zjechała do Łodzi z terenów całego województwa w celu wyłonienia reprezentacji na międzynarodowe zawody szkół zawodowych, które z kolei wyłonią reprezentację na ogólnopolskie igrzyska szkół zawodowych w Warszawie.

Przez sito eliminacji przeszli najlepsi. Ci najlepsi stanęli jeszcze w tym miesiącu do walki z reprezentacją Kiele i Krakowa, nie też dziwnego, że wkrótce przyciągną oni uwagę nie tylko swych kolegów i wychowawców, ale uwagę całej naszej opinii sportowej.

W ciągu niedawno odbytych walk, na stadionie LKS Wiókniarza zanotowaliśmy naprawdę szereg niezłych wyników, ale nie to było przyznane, że zawody pozostawiały nam jak naj lepsze wrażenie. Wrażenie to sprawiły: ilość startujących zawodników i zawodniczek, ich oradowane i rezentacja, wzmianowane twarze, świadczące, że dla niej młodzież naszą dziękuje opiekę Państwa i Ludowej wytrwa na obywateli i prawdziwie szczęśliwych, rozwiniętych i równo intelektualnie, jak i fizycznie, przygotowanych naleyście do pracy i obrony swych zdobyczy, które im dał nasz nowy urząd.

W śród stadionu LKS Wiókniarza przedstawiał nico dzienny widok. Setki zawodników i tysięcy młodych włoś, pomimo deszczu przez cały dzień obserwowaliśmy spotkania finałowe. W wiale dyscyplinach sportowych, a wiecejsem oklaskiwali jeszcze 70 ze spoliw tancznych, popiujących się w tańcach regionalnych.

Trzydniowe zawody zamknęto rozdaniem liczących nagród w postaci sprzętu sportowego i ściganiem flagi z maszyną.

Na stadionie LKS Wiókniarza nie mógł gwar, rozniechali się młodzi sportowcy, ale w protokółach sędziowskich pozostały wyniki i te wyniki muszą być przed światła dmiennie.

Zacniemy od praoadowniwe naszych sportów — lekkoatletyki.

100 m wygrał Dylikowski Zenon — Lic. Adm. Handl. Księży Młyn — 11,5.

Stafetowa 4x200 m — Liceum Adm. Handl. Łódź — 45,7, przed PSTP Łódź.

Stafetowa olimpijska — I miejsce PSTP Łódź — 3,84.

60 m dziewcząt — Karasińska Żofia — 8,6.

Stafetowa 4x75 m — Lic. Adm. Handl. Księży Młyn — 42,6.

Skok wzwyż — Maciejewski W.

Gimn. Przem. Gum. Łódź — 115 em! Dyrk — Hełnaszek Zdz. z Pabianico — 54,51.

Pchnięcie kulą — I miejsce zdobył Targalski ze Zgierz 18,62 m, przed Korzalskim J. PSTP — 12,49 i Zyglrem J. z PSTP — 12,40.

W spotkaniach bokserkich, które odbywały się wśród ogromnego zainteresowania para tysięcy młodzieży, tuły mistrzów okręgu uzyskali:

w wadze papierowej: Kędzierzki Teoduz z Pabianice, murzej — Morawski Tadeusz PSTP Łódź.

koguciej — Potocki Kazimierz — Średn. Szk. Zaw. Nr 1 Łódź, piórkowej — Kowalski PSTP Łódź, lekkiej — Włochasz z Gimn. Przem. Elakt. Łódź.

podrzedniej — Nogajski z P. Śred. Szk. Zaw. Nr 1 Łódź, średniej — Ślawiłowicz z Aleksan. drowa.

Piłka nożna: Do finału weszły 4 drużyny: Liceum Mech. Kutno, Liceum Chem. Boruta Zgierz oraz PSTP Piotrków i PSTP Łódź. Największe sanacje stanowią zdecydowana klasa kandydata na mistrza PSTP Łódź, która Piotrków rozgromił 5:0!

Bohaterski meczu był n talentowany bramkarz z Piotrkowa, którego przytomność i brawnowa akcja publicznie przyjmowała ludzmyi oklaskami. Powinno być Boruta Zgierz po konoła Liceum Mech. Kutno, do ost. technego boju stanęły PSTP z Piotrkowa i Boruta Zgierz. Po pelnym emacji spotkaniu przy dość nie sprzyjających warunkach (deszcz), mistrzem okręgu łódzkiego została Szkoła Tech. Przem. z Piotrkowa, wygrywając z Borutą ze Zgierza 1:0. Rozentuzjowania ni kibice zniesli zwycięstwo z boiska, wistując na cześć zwycięzców.

W pilce siatkowej, po trzydniowych

bojach do finału zakwalifikowały się drużyny P. Liceum Tech. Dentystrycznego i Liceum Adm. Handl. Zwycięzcy zostało Lic. Dentystryczne, pokonując Lic. Handl. 5:1. Gra na ogół słaba, Sędziował ob. Szewczyk.

W siatce męskiej poziom był nieporównanie wyższy. W finałowych bojach spotkały się zespoły Gimn. Przem. Gumowego i PSTP Łódź. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Gimn. Przem. Gumowego 2:0. PSTP po 1 przegranym secie zupełnie się zlamalo, Sędziował Topolczewski.

W walce o bagnety pierwsze miejsce zdobyło I Gimnazjum i Liceum Bawobniane (Łódź), odnosząc 9 zwycięstw.

Wycieczka (3 km) dziesięć wygrało I Liceum Handlowe (Księży Młyn) w czasie 19,40.

Wielobój juniacki chłopców — I Liceum Budow. Ląd. — 110 p.

W planywni zwyciężyli: 100 m st. dow. chłopców — Ziełński RPSTP (Łódź) — 1,11. 100 m st. klas. — Petri (PSEL) — 1:26,5.

Stafetowa 5x100 st. zm. — PSTP (Łódź) — 4:16,8.

Stafetowa 5x50 st. dow. — PSTP (Łódź) — 2,46.

50 m st. dow. dziewcząt — Sobczak (LAH) — 36,2.

50 m st. klas. — Sobczak (LAH) — 46.

Stafetowa 5x50 st. dow. — Liceum Adm. Handlowe — 5:21.

Stafetowa 3x50 st. zm. — Liceum Adm. Handlowe — 2:39.

Lekkoatletyki CSR szlifują swą formę...

PRAGA. W Trzebońi odbył się 2-tygodniowy obiór przygotowawczy dla 27 czotowych lekkoatletów czeskosłowackich, przed występami międzynarodowymi w tegocrocznym sezonie. Na zakończenie obiozu odbyły się zawody lekkoatletyczne, które, mimo rozmodłej bieżni i swiatni, przyniosły stosunkowo dobre wyniki.

Niespodzianką w biegu na 800 m sprawila Hulova, wygrywając ze konkurencją w 2:30,3 — o 0,2 sek. przed mistrzynią Czechosłowacji — Mjeliszowa. Duże postępy poczynila również Jungrowa, która w ub. roku nie osiagala w kuli 12 m, wygrywając niespodziewanie ze konkurencją wynikiem 12,98 m i wyprzedzając o 0,5 m mistrzynię Czechosłowacji — Komarkowa. Jungrowa zwycięzyla również w rzucie dyskiem — 39,93 m, przed Stachowicowa — 38,22 m. Najlepszy wynik w rzucie oszczepem osiągnęła Zatozkowa — 41,58 m.

niez Jungrowa, która w ub. roku nie osiagala w kuli 12 m, wygrywając niespodziewanie ze konkurencją wynikiem 12,98 m i wyprzedzając o 0,5 m mistrzynię Czechosłowacji — Komarkowa. Jungrowa zwycięzyla również w rzucie dyskiem — 39,93 m, przed Stachowicowa — 38,22 m. Najlepszy wynik w rzucie oszczepem osiągnęła Zatozkowa — 41,58 m.

Niespodzianką w biegu na 800 m sprawila Hulova, wygrywając ze konkurencją w 2:30,3 — o 0,2 sek. przed mistrzynią Czechosłowacji — Mjeliszowa. Duże postępy poczynila również Jungrowa, która w ub. roku nie osiagala w kuli 12 m, wygrywając niespodziewanie ze konkurencją wynikiem 12,98 m i wyprzedzając o 0,5 m mistrzynię Czechosłowacji — Komarkowa. Jungrowa zwycięzyla również w rzucie dyskiem — 39,93 m, przed Stachowicowa — 38,22 m. Najlepszy wynik w rzucie oszczepem osiągnęła Zatozkowa — 41,58 m.

GRZŻ przejmując Torkat

W śród Komisja Koloakacyjna, z ramienia CRZZ, przejęła sztużecze lodowisko w Katowicach od Komitetu Odbudowy Torkatu. W skład Komisji wchodzą m. in.: ob. Rajcuman z CRZZ, inż. Czabicki, ob. Mikula i inż. Woźniak.

Komisja nie stwierdziła żadnych powazniejszych uchybień odnosnie zaplanowanych projektów, kosztorysów i umów i uznela roboty przeprowadzone w roku ubiegłym za odebrane.

Z dniem 24 maja Torkat stał się więc centralnym sztużeczym ośrodkiem szkolenia sportów zimowych i w sezonie oddany bedzie do użycia w wszystkich zrzesczeń sportowych CRZZ, sześ. LZS-ów, Gwardii i Wojska.

Przejmując odbudowany Torkat, Komisja wystąpiła równocześnie z wnioskami do CRZZ o przebudowa ni budynków na sztuczny lodowisko, wybudowanie nowoczesnych trybun, hoteli sportowego, halli maszyn i t.p.

30 sportowców polskich wyjechało do Berlina na igrzyska sportowe Niemieckiej Republiki Demokratycznej

Na igrzyska Sportowe Niemieckiej Republiki Demokratycznej wyjechała do Berlina 30-osobowa ekipa czotowych sportowców polskich, zlozona z gimnazystek, plywakow, pływaczek i pływaczek oraz lekkoatletow. W skład ekipy wchodzi:

Pływaczki — Proniewiczówna (200 m. st. klas.), Dobranowska (200 m. st. klas.) i Dziukówna (400 m. st. dowolny).

Pływacy — Procal (100 m. st. dowolny), Jablowski (100 m. st. grzebieniowy), Ludwowski (100 m. st. dowolny), Gremowski (400 m. st. dow.), Bonecki (200 m. st. dow.) i Nikodemski (200 m. st. klas.).

Gimnazystki — Rakoczy, Kanikowska, Krupianka, Reindlowa, Wilkówna, Debielska, Marcinzak i K. Skirlińska.

Lekkoatletki — Adamczyk (skok w dal), Stawczyk (biegi 100 i 200 m.), Mach (bieg 400 m.), Cieślak-Mańska (bieg 200 m.).

Zawodnikom towarzyszą trenerzy. Kierownikiem ekipy jest sekretarz GKPK — Kosman.

Drużyna polska wyjechała w śróde w noc. Oprócz zawodników polskich, w igrzyskach maja startować również sportowcy radziecy, czeskosłowaccy, węgierscy i rumunscy.

„Zalejka” (nazwa ludowego instrumentu muzycznego), uległ natchymiatowej konfiskacie po ukazaniu się w druku. Za szczególnie niebezpieczne uważaly władze carskie dwa wiersze z tego zbioru: „Pieśń wolnego człowieka” i „Ozy dlugo Jeszcze?”. W pierwszym z nich dopatrzono się „jawnego podżegania do buntu”. Ale żadne prześladowania nie zdolaly sklonić Kupala do zbrozenia ze slusznej drogi. Miłość do kraju ojczystego, do nieszczonego pozbawionego praw ludu, gorące dążenie do udzielenia ludowi pomocy w jego walce wywoleńczej okazały się silniejsze od gróźb caratu. W miare wzrostu swia domości rewolucyjnej mas pracujacych, w miare wzrostu walki narodu bialoruskiego o wolność, krzepi i potężniał głos poetycki Kupala, za cieniowała się więz z narodem, rozkwitał jego potężny talent.

Twórczość Niekrasowa, Kolcowa i Szewczenki wywarły wielki wpływ na kształtowanie się stylu poetyckiego KUpala. Podobnie jak wspomnieć, że Gorki ze swej stro ny zawsze interesował się literaturą bialoruską, że — oceniając wartość rewolucyjną wierszy Kupala — pierwszy przełożył kilka z nich na język rosyjski.

Potężny talent poetycki Kupala przeżywa pełnie rozkwitu w okresie władzy radzieckiej. Poeta jest żarliwym piewca wielkości stalnowskiej epoki i historycznych zwycięstw narodu radzieckiego. Najlepsze swe wiersze poświęca oicywne nie socjalistycznej, partii bolszewickiej, wielkiemu wodzowi narodów, Józefowi Stalnowi. Z uczuciem patriotycznej dumy mówi Kupala o

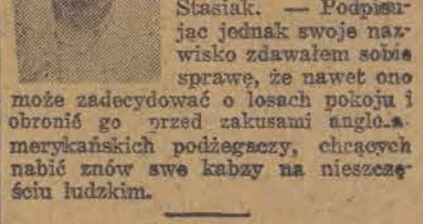
„Bohaterowie przedrewolucyjnej liryki Kupala odezwaja niekiedy męczącą rozterkę, świadomość rozbieżności między tak właściwym dla młodej, silnej duszy dążeniem do ra dości i szczęścia, a ociążającą ich smutnią rzeczywistością. Nawołując do walki, nie zawsze poeta wybora za siebie zupełnie jasno konkretnie drogi tej walki. Po rewolucji staje się poeta świadomym budowniczym społeczeństwa komunistycznego, sta je się człowiekiem, który jasno i wyraźnie widzi swa drogę, Wiara Kupala w sukces wielkiej sprawy o piera się na fundamentie trwałych doświadczeń i głębokiej znalności zasad walki. Otwierają się przed nim nowe, nieznanie dotąd horyzonty, staje się w spolsógospodarzem państwa. Stąd też porowolucyjna jego poezja tchnie niewyczerpanym optymizmem. Po raz pierwszy jego zserzenie osobiste łączy się harmo ninnie ze szczęściem całego narodu. I to jest właśnie jedną z wspania lych cech specyficznych dla oblicza duchowego nowego człowieka ra dzieckiego”.

Jan Kupała wielki poeta białoruski 1882 - 1942

Co mówił Stasiak składając swój podpis pod Apielem Pokoju

Akcja zbierania podpisów pod Apielem Pokoju trwa:

— Składając swój podpis pod Apielem Pokoju przyłączaliśmy się do jego obrońców i wyrażaliśmy gotowość do jego obrony, gdyby została tego potrzeba — mówił nam b. mistrz Polski w boksie T. Stasiak. — Podpisując jednak swoje nazwisko zdawałem sobie sprawę, że nawet ono może zdecydować o losach pokoju i obronić go przed zakusami anglosaskimi, amerykańskimi podżegaczami, chcącymi nabici znów swe kabazy na nieszczeństwu ludzkim.



Kolarze LKS Wiókniarza — dla wsi

Z okazji Święta Ludowego w ramach akcji łączności Wsi z Miastem, Sekcja Kolarska LKS „Wiókniarz” organizuje w dniu 29 maja r. b. (poniedziałek) o godz. 14-ej wyścig kolarski dla członków LZS. Start o godz. 14-ej we wsi Ruzycze, pow. brzeskiński, gdzie również będzie i meta wyścigu.

Trasa: Ruzycza — stacja kolejowa Zakowice — Bezdzielnia — Nowy Redzeń — Stary Redzeń — Słotwiny — m. Kozuski — Stare Kozuski — Za kowice — Ruzycza. Zgłoszenia do wyścigu przyjmowane będą na miejscu startu w dniu zawodów do godz. 13-ej.

Dla pierwszych dziesięciu w wyścigu Zarząd LKS „Wiókniarz” przeznaczy piękne żetony, natomiast wszyscy którzy ukończą wyścig otrzymają dyplomy pamiątkowe.

O mistrzostwo kl. A

Onegdaj odbył się w Zgierzu mecz piłkarski o mistrzostwo klasy A okręgu łódzkiego. Przeciwnikiem tamtejszej Boruty był LKS Wiókniarz I B. Przed zawodami oba za spoly wraz z sędzią ob. Szumla-Kiem podpisały apel pokoju.

Zwycięstwo wywalczył lodzianin 2:0 (1:0). Obie bramki dla LKS Wiókniarza I B zdobył Olejniczak. Na usprawiedliwienie Boruty trzeba za znaczyć, że zespół ten grał prawie przez cały mecz w 10, gdyż zawodnik tej Walczak uległ na samym początku zawodów kontuzji i zaszedł z boiska.

Lodzianie wystąpili w silnym składzie z Zygmuncikiem, Kozmińskim, Janczykiem, Olejniczakiem, Bajaniem, Rączko i Pietrzakiem na czele. Boruta nie wykorzystala ratu tu karneho. Niefortunnym egzekutorem był Matyja.

Pilkarze ręczni też udają się na wies

Łódzki Okręgowy Związek Koszykówki, Siatkówki i Szczyptniolaka podaje do wiadomości, że spotkania mistrzowskie w szczyptniolaku i siatkówce męskiej wyznaczone na niedziele i poniedziałek zostały odwołane i odbędą się w terminie późniejszym. W Święta łódzkie drużyny piłkarskie udają się do Ludowych Zespołów Sportowych celem rozegrania zawodów towarzyskich i poglębnienia współpracy na hwie sportowej miasta ze wsią.

Zawody wyznaczone na sobotę nie uległy odwołaniu.

Zmiana terminu drużynowych mistrzostw Polski w lekkoatletyce

W dniu 28 bm. 12 drużyn z całej ko kraju, które uzyskały największą ilość punktów w okręgowych drużynowych mistrzostwach Polski, uczestniczyć miały w lekkoatletycznych mistrzostwach grupowych. Ze względu na trudne warunki (mistrzostwa w okręgach odbyły się 18 bm, a nie ze wszystkich okręgów nade szły jescze sprawozdania), EZLA postanowił przelożyć termin druzynowych mistrzostw grupowych na dzień 10 września.

GEOS

Organ Łódzkiego Komiteta i Wojskowego Komiteta Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redaguje: KOLEGIUM REDAKCYJNE.

Telefony: 216-14, 218-23, 218-25, 219-19.

Dział korespondentów robotniczych i chłopich oraz redaktorów gazetek szkolnych — 219-42.

Dział muzyki — 224-29.

Dział miejski i sportowy wezw. 11-11.

Dział ekonomiczny — 218-11.

Dział rolny wezw. 6.

Redakcja nocna: 172-31.

Kolportaż: Łódź, Piotrkowska 75, tel. 222-22. Administracja — 260-42. Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 104, tel. 11-53 i 114-75. Wydawca RSW „Prasa”. Adr. Red. Łódź, Piotrkowska 36, III-cie piętro. Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa” Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 236-42. Prenumeratę przyjmuje P.P.K. „Ruch” na konto P.K.O. Nr. VII-533.